DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 1. Środa, 1 (13) Stycznia. 1869 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach —Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia w Dzienniku, a nieumieszczane, zachowują się trzy tygodnie, a następnie zostają niszczone.—Artykuły w razie potrzeby skracają się i przerabiają. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się, odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 6.

Prenumerata w Warszawie rocznie rubli srebrem 8.— Półrocznie rubli srebrem 4. —Kwartalnie rubli srebrem 2.—Miesięcznie kopiejek 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kopiejek 5 —Numer pojedynczy kopiejek 5.—Na prowincji w urzędach pocztowych w Guberniach Królestwa, Rocznie rubli szebrem 10.- Półrocznie rubli srebrem 5.—Kwartalnie rubli srebrem 2 kopiejek 50.—Miesięcznie kopiejek 92.

## OD DYREKCJI.

Ponieważ stosownie do § 14 rozporządzenia Departamentu Pocztowego z d. 18 Października 1868 r., za Nr. 42, żadne egzemplarze Gazet nie mogą być przyjmowane na Pocztę dla wysyłki, bez poprzedniego uiszczenia 25% opłaty pocztowej, przeto Dyrekcja nie jest w możności zadość uczynić żądaniom władz rozmaitych, co do przesyłania im Dziennika dopóty, dopóki należność za prenumeratę w zupełności nadesłaną nie zostanie do Kantoru Dyrekcji obu Dzienników, albo złożoną w Warszawskiej Expedycji Gazet, lub w jednym z Kantorów pocztowych.—Ogłoszenie to nie dotyczy Władz pragnących otrzymywać Dziennik w Warszawie.

SPIS RZECZY



# DZIAŁ URZĘDOWY

## Warszawa, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia).

*Awans.* — *Wykreślenie z listy.* — Przez Najwyższy rozkaz z d. 31 grudnia, członek rady państwa i członek ministerstwa komunikacji, senator, jenerał-lejtnant *Gerstfeld*, awansował na jenerała inżynierji, z zachowaniem dotychczasowych tytułów. — Zmarły jenerał jazdy, książę *Andronnikow 1*, który zostawał przy armji kaukazkiej, wykreślony został z listy.

*Rozkazy ministra wojny, z 5 grudnia.* — I. Najjaśniejszy Pan, stosownie do konkluzji połączonego zgromadzenia sądów głównego wojskowego i wojskowo-morskiego, w d. 5 grudnia Najwyżej rozkazać raczył: redakcję dodatku do art. 231 Ks. 1 Cz. 2 Zb. Post. Wojsk., począwszy od wyrazów: „Przepis ten," wyłożyć jak następuje: „Przepis ten nie rozciąga się do dezerterów wojskowych, którzy, po ukryciu swego stanu, wyrokami sądów cywilnych skazani za włóczęgostwo na zesłanie do Syberji na mieszkanie, lub pozbawieni wszelkich praw stanu i zesłani do Syberji na osiedlenie lub do ciężkich robót. Takie osoby, chociażby następnie okazały się należącemi przed osądzeniem do stanu wojskowego, mają być sądzone wrazie dopuszczenia się nowych zbrodni lub występków, stosownie do ustawy o deportowanych, i karane podług tejże ustawy." II. Najjaśniejszy Pan, na wniosek połączonego zgromadzenia sądów głównego wojskowego i wojskowo-morskiego, Najwyżej polecić raczył: art. 126 ustawy wojskowo-karnej wyłożyć jak następuje: „Postanowione w poprzedzających artykułach kary w czasie wojny z nieprzyjacielem, stosowane być mają i w czasie pokoju za wszelki gwałt przeciw wartom lub szyldwachom, strzegącym świętą osobę Najjaśniejszego Cesarza i członków domu Cesarskiego.«

*Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego z d 23 grudnia.* — Przez Najwyższy rozkaz z d. 22 listopada, dowodzący gwardyjską brygadą jazdy w powierzonym mi okręgu, jenerał-lejtnant hrabia *Kreutz 2*, mianowany został naczelnikiem 1-ej dywizji jazdy. Jenerał-lejtnant hrabia Kreutz, zostając przeszło lat pięć w wojskach oddziału gwardji w m. Warszawie, poprzednio w charakterze dowódcy pułku ułanów gwardji Jego Cesarskiej Mości, a następnie dowodzącego gwardyjską brygadą jazdy, gorliwą służbą i wzorowem utrzymaniem powierzonych sobie wojsk, ciągle zwracał na się uwagę zwierzchności, a podczas byłego rokoszu polskiego, dowodząc oddziałami przeciwko rokoszanom, z właściwą sobie roztropnością, znajomością i walecznością, brał dzielny udział w uśmierzeniu rokoszu. Rozstając się teraz z tym zacnym jenerałem, mam sobie za przyjemny obowiązek wynurzyć mu serdeczną mą wdzięczność za wzorową służbę jego w powierzonym mi okręgu.

*Ogłoszenie kuratora okręgu naukowego warszawskiego.* — W wykonaniu Najwyższego rozkazu, zamieszczonego w rozporządzeniu ministra oświaty narodowej z 14 grudnia 1868 r. za N. 9,823, numeracja gimnazjów warszawskich, tak męzkich jak i żeńskich, ustanawia się jak następuje: 1) Warszawskie I-sze gimnazjum męzkie (dotąd warszawskie ruskie gimnazjum męzkie); 2) Warszawskie II-gie gimnazjum klasyczne (dotąd warszawskie I-sze gimnazjum męzkie klasyczne); 3) Warszawskie III-cie gimnazjum klasyczne (dotąd warszawskie II-gie gimnazjum męzkie klasyczne); 4) Warszawskie IV-te gimnazjum klasyczne (dotąd warszawskie III gimnazjum męzkie klasyczne); 5) Warszawskie I-sze gimnazjum żeńskie (dotąd warszawskie ruskie gimnazjum żeńskie); 6) Warszawskie II-gie gimnazjum żeńskie (dotąd warszawskie gimnazjum żeńskie).

*Pocztamt Warszawski* ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 29 grudnia (10 stycznia) o godzinie 6 min. 10 po południu.

*Kursa Wieczorne w Instytucie (Konserwatorjum) Muzycznym Warszawskim* — dla amatorów i amatorek muzyki urządzone, po przerwie spowodowanej Świętami znów się rozpoczną w dalszym ciągu w dniu 3 (15) Stycznia 1869 r. i będą się odbywać jak dotąd w *Piątki* i *Poniedziałki* od godziny 6 do 8-ej. Zapisy zamknięte będą w dniu 2 (14) Stycznia. Opłata miesięczna na *Spiew*, *Fortepian*, *Skrzypce*, i t. p. wynosi *rs. 4* za każden przedmiot z osobna. Życzący zapisać się na Kursa Wieczorne, mogą się zgłosić do Kancelarji Instytutu każdodziennie od godziny 9 do 12 zrana, i od 5 do 7 wieczorem, prócz dni świątecznych.

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia).

Dzisiejszy nasz telegram donosi, że poseł grecki zażądał dla Grecji takiego samego stanowiska na konferencji jak Turcja, i odwołał się do Aten z zapytaniem, czy ma wziąć udział w konferencji na której Grecja miałaby tylko głos doradczy. Pełnomocnicy mocarstw także odwołali się do Grecji, aby przyjęła takie stanowisko, jakie jej zostało naznaczone. W każdym razie drugie posiedzenie konferencji zależy tak od terminu otrzymania odpowiedzi z Aten, jak i jej osnowy.

Dzienniki zagraniczne, które dziś nam nadeszły, nie sięgają jeszcze do daty otwarcia posiedzeń konferencji w Paryżu do załatwienia sporu turecko-greckiego i dla tego nie zawierają wiadomości o tej konferencji mogących obecnie prawie jedynie budzić uwagę publiczną. Zresztą, tyle już naprzód pisano o konferencji, że już prawie wyczerpano ten przedmiot, i pozostaje tylko czekać na faktyczny jej rezultat.

O położeniu istotnem we Włoszech trudno mieć dokładne wyobrażenie, gdyż dzienniki tamtejsze, przedstawiają takowe w różnem świetle, stosownie do swej politycznei barwy. Republikańskie, a jeszcze bardziej klerykalne, przedstawiają położenie w bardzo ciemnych barwach, podczas kiedy dzienniki urzędowe i przychylne rządowi, zapewniają, że spokojność chwilowo zachwiana z powodu podatku od mlewa, wróciła zupełnie. Jenerał Cadorna w swym raporcie urzędowym donosi, że tylko w prowincji Emilji podatek ten spowodował rozruchy, a takowe ma zupełną możność poskromić.

Z Hiszpanji nie donoszą nic nowego, spokojność faktycznie nie została zakłócona na żadnym punkcie półwyspu, a pomimo tego kursa papierów publicznych spadają z powodu ciągłej obawy wybuchów rewolucyjnych lub karlistowskich.

Zresztą w całym świecie politycznym panuje cisza.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Krakowa i Paryża.

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż**, *11 stycznia (30 grudnia).* **Poseł grecki zażądał dla Grecji takiego samego stanowiska na konferencji jak Turcja. Mocarstwa jeszcze przed zebraniem się konferencji postanowiły przyznać Grecji tylko głos doradczy. Poseł grecki zatelegrafował do Aten, czy w takich okolicznościach ma uczestniczyć w konferencji. Dzisiejsza** *La France* **pisze: Pełnomocnicy mocarstw uczestniczących w konferencji uchwalili w niedzielę, na zgromadzeniu półurzędowem, zbiorowo wezwać Grecję, aby nie obstawała przy żądaniu swego posła. Bardzo być może, iż drugie posiedzenie konferencji zostanie odroczone z powodu ewentualnego spóźnionego nadejścia odpowiedzi Grecji.**

*(Correspondenz Büreau).*

## Wiadomości telegraficzne.

* *Zagrzeb, 9 stycznia (28 grudnia).* Konferencja banacka postanowiła, że tylko sam ban ma być odpowiedzialny przed sejmem. W miejsce projektowanych sekretarzy stanu, mianowani będą radcowie banatu jako przewodniczący w wydziałach. (*Corr. Bür.*).

* *Hermanstadt, 9 stycznia (28 grudnia).* Na dzisiejszem zgromadzeniu wszystkich rumunów w celu przygotowawczego naradzenia się co do wyborów do sejmu, oświadczyli takowi protokularnie, że niechcą brać udziału w wyborach do sejmu węgierskiego. Niedawny sejm węgierski reprezentowany był przez rumunów tylko *ad actum coronationis*, a dla uregulowania spraw siedmiogrodzkich służyć ma tylko sejm siedmiogrodzki. (*Tamże*).

* *Florencja, 9 stycznia (28 grudnia).* Szerzone wczoraj na giełdzie paryzkiej pogłoski o wybuchu rozruchów we Włoszech i o abdykowaniu króla Wiktora Emanuela, są całkiem fałszywe. Rozruchy trwają wprawdzie w dalszym ciągu w niektórych miejscowościach prowincji Bolonji z powodu poboru podatku od mlewa, lecz nie mają one wielkiej doniosłości. (*Corr. Hav. Bul.*).

* *Lizbona, 7 stycznia (26 grudnia).* W Porto i Lizbonie odbyły się meetingi dla uprasania króla o zatrzymanie dotychczasowego ministerstwa, lecz opinja publiczna nie okazuje życzliwości dla tych manifestacij. (*Tamże*).

---

* Jutro, w środę, jako w dzień Nowego Roku, 1 (13) stycznia, odprawione będzie uroczyste nabożeństwo w prawosławnej katedrze św. Trójcy o godzinie 11-ej zrana. Namiestnik Królestwa raczy przyjmować powinszowania w Zamku o godzinie $10\frac{1}{2}$ zrana, władz wojskowych, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników Najwyższego Dworu, urzędników wydziału wojskowego i cywilnego wszystkich klas, obywateli ziemskich i miejskich, oraz zagranicznych konsulów.

---

* (Szkoła główna warszawska). Otrzymaliśmy w tych dniach „Wykaz szkoły głównej warszawskiej za zimowe półrocze roku naukowego 1868/9 od 1 (13) września 1868 do 1 (13) lutego 1869 N. 10," na czele którego znajduje się rozprawa pod tytułem: „Treściwy przegląd zwierząt ssących krajowych p. Antoniego Wałeckiego kustosza gabinetu mineralogicznego szkoły głównej warszawskiej." Władze szkoły głównej w tem półroczu stanowili: rektor dr. Mianowski Józef, profesor zwyczajny, rzeczywisty radca stanu, oraz rada ogólna, do której składu należeli: dr. Kasznica Józef, dziekan wydziału prawa i administracji, profesor zwyczajny, dr. Tyrchowski Władysław, dziekan wydziału lekarskiego, profesor zwyczajny, dr. Kowalewski Józef, dziekan wydziału filologiczno-historycznego, profesor zwyczajny, rzeczywisty radca stanu, kandydat filologji Przystański Stanisław, dziekan wydziału matematyczno-fizycznego, profesor zwyczajny, oraz po 2 profesorów z każdego wydziału. Zarząd stanowili rektor oraz dziekani czterech wydziałów. Zakłady naukowe pomocnicze szkoły głównej były: I. Bibljoteka główna; II. Czytelnia profesorów; III. Klinika terapeutyczna. IV. Kliniki chirurgiczne: przy szpitalu św. Ducha i przy szpitalu Dzieciątka Jezus. V. Klinika oftalmiczna; VI. Klinika położnicza; VII. Teatr anatomiczny; VIII. Gabinet anatomji opisowej. IX. Gabinet i pracownia anatomii patologicznej; X. Pracownia medycyny sądowej; XI. Pracownia fizjologiczna; XII. Gabinet narzędzi chirurgicznych; XIII. Gabinet i pracownia farmaceutyczna; XIV. Gabinet farmakologiczny; XV. Seminarjum pedagogiczne; XVI. Obserwatorjum astronomiczne; XVII. Ogród botaniczny; XVIII. Gabinet botaniczny; XIX. Gabinet fizyczny; XX. Gabinet zoologiczny; XXI. Gabinet i pracownia anatomji porównaczej; XXII Gabinet i pracownia chemiczna; XXIII. Pracownia chemji lekarskiej; XXIV. Gabinet mineralogiczny. Ciało nauczające szkoły głównej składało się w półroczu letniem r. n. 1867/68 ogółem z 80 osób; profesorów zwyczajnych było 36, profesorów nadzwyczajnych 15, adjunktów 11, lektorów 6, docentów 7, tymczasowych 4, razem 80. W letniem półroczu r. n. 1867/68 było wpisanych studentów na czterech wydziałach ogółem 998 a mianowicie: na kursie I m 230, na kursie II-m 420, na kursie III-m 182, na kursie IV-m 148, na kursie V-m 18, razem 998. W letniem półroczu r. n. 1867/68 pobierało stypendja 82 studentów a mianowicie: rządowych 26, prywatnych 56. Z końcem r. n. 1867/68 przystępowało do egzaminu środkowego ogółem 390 studentów kursu II, z tych zdało pomyślnie 219. W tymże czasie przystępowało do egzaminu ostatecznego ustnego ogółem 203 studentów kursu IV i V, z tych zdało pomyślnie 90. Z początkiem r. n. 1868/69 zgłosiło się do egzaminu wstępnego 205 chcących wstąpić do szkoły głównej, nie licząc wychowańców gimnazjów ruskich i mięszanych mających prawo wstępować bez poprzedniego egzaminu, z liczby tej: 190 zdało egzamin pomyślnie; 15 zdało niedostatecznie; 1 nie przystąpił. W budżecie wydatków państwa, na utrzymanie szkoły głównej warszawskiej zatwierdzoną została na rok administracyjny 1868 suma 132,100 rsr. wedle następujących pozycij: 1) płace dla wykładających i urzędników w szkole głównej warszawskiej rsr. 110,030; 2) utrzymanie klinik rsr. 4,640; 3) utrzymanie gabinetów i pomocy naukowych rsr. 3,940; 4) najem pedelów, woźnych i stróżów rsr. 4,000; 5) potrzeby kancelaryjne, druki rsr. 600; 6) opał, światło, utrzymanie porządku i nadzwyczajne potrzeby rsr. 6,000; 7) stypendja dla 24 wychowańców seminarjum pedagogicznego rsr. 2,880, ogółem rsr. 132,100. Rada wydziałowa przyznała stopień magistra prawa i administracji dwudziestu b. studentom, którzy ukończywszy egzamina w r. 1865/66 lub 1866/67 rozprawy zadawalniające napisali. Ogółem wykwalifikowanych dotąd magistrów prawa i administracji szkoły głównej warszawskiej jest 107. Za rozprawę konkursową na temat „O zabójstwie" student kursu III-go wydziału prawa i administracji p. Alfons Parczewski, otrzymał pismienną pochwałę. W ciągu letniego półrocza r. n. 1867/68 wydział lekarski przyznał stopień doktora medycyny lekarzowi jednemu. W letniem półroczu 1867/68 otrzymało 17 kandydatów stopień lekarza. Stopień administracyjno-lekarski lekarza powiatu otrzymało dwóch; stopień dentysty otrzymał jeden; stopień prowizora farmacji 13; stopień pomocnika aptekarskiego 26. Na temat konkursowy za rozprawę: „Oznaczenie ilości żółci przez organizm zwierzęcy w ciągu doby wydzielonej, i rozstrzygnięcie eksperymentalne pytania: czy żółć wessaną zostaje napowrót do krwi, czy też z gnojem odchodzi?", rada wydziału lekarskiego przyznała złoty medal jako nagrodę konkursową Aleksandrowi Wolfowi studentowi kursu V. Rada wydziałowa przyznała stopień magistra nauk historyczno-filologicznych czterem b. studentom, którzy ukończywszy egzamina ostateczne w r. ubiegłym, rozprawy zadowalniająco napisali. W letniem półroczu r. n. 1867/68 było w seminarjum pedagogicznem 12 studentów wydziału nauk historyczno filologicznych. Rada wydziału matematyczno-fizycznego przyznała stopień magistra dwunastu b. studentom, którzy ukończywszy w r. ubiegłym egzamina ostateczne, rozprawy zadowalniająco napisali. W letniem półroczu r. n. 1867/68 było w seminarjum pedagogicznem 12 studentów wydziału matematyczno-fizycznego.

---

* (Tydzień handlowy). *D. 28 grudnia (9 stycznia).* Targi zagraniczne uległy w ubiegłym tygodniu wpływom atmosfery anormalnej, jaka w ogóle panuje tej zimy w całej Europie. Na targu londyńskim usposobienie wprawdzie jest słabe, ceny jednak pszenicy mocno się trzymają. Targ berliński miał przez cały tydzień silne usposobienie, a ceny od zeszłego tygodnia na towar miejscowy o $1\frac{1}{2}$ talara, zaś na dostawę późniejszą o 1 tal. na wisplu się podniosły. Targ gdański na początku tygodnia pozostawał wprawdzie w silnem usposobieniu, w drugiej zaś połowie tygodnia, tendencja osłabła i posiadacze dla wywołania jakich tranzakcij, musieli żądania swe obniżyć. Na targu naszym dowozy wszystkich gatunków ziarna, były bardzo skąpe, ceny przeto wszystkie prawie się podniosły. *Pszenicy* dowóz oprócz dnia poniedziałkowego, był bardzo skąpy, a przy dostatecznych żądaniach tak dla Cesarstwa jak i na konsumcję, ceny podniosły się przecięciowo na wszystkich gatunkach o 30 kop., płacono za wyborową do rs. 7, za gatunki dobre rs. 6 k. 60—rs. 6 k. 80, za średnią rs. 6 kop. 15—rs. 6 k. 50, za ordynaryjną rs. 5 k. 55—rs. 6 za korzec. *Żyto* z tych samych powodów podniosło się o $7\frac{1}{2}$—10 k., płacono rs 5 k. 10 do rs 5 k. 25 za korzec. *Jęczmienia* ceny pozostawały niezmienione; płacono za 4 rzędowy rs. 4 k. 28 do rs. 4 k. 50; za 2-rzędowy rs. 4 k. 50 do rs. 4 k. $72\frac{1}{2}$. *Owies* z powodu nadzwyczaj szczupłych dowozów od połowy tygodnia znacznie się podniósł, przeszło o 30 kop.; płacono rs. 3—rs. 3 kop. 15 za korzec. *Grochu* dowozy prawie żadne, a ceny nominalne. *Okowita.* Usposobienie w tym produkcie poprawiło się w ubiegłym tygodniu i to wywołało podwyżkę o $1\frac{1}{2}$—2 kop. na garncu, nie widać jednak na targu znacznej chęci kupna. *Cukier.* W ubiegłym tygodniu uskuteczniono kilka zakupów do Cesarstwa po cenach niezmienionych dawniejszych, a mianowicie nabyto Ostrów grubo i cienko krystalizowany po 4 rsr. $12\frac{1}{2}$ kop.; Guzów, Sanniki i Walentynów po rs. 4 kop 5. Na potrzebę konsumcyjna zabrano również rozmaite partje po cenach: za Hermanów, Guzów i Ostrów po rs. 4 k. 10 do rs 4 kop. $12\frac{1}{2}$. za Oryszew rs. 4 k. 05, za Łyszkowice, Majerchoff, Walentynów i Dobrzelin po rs. 4—4 kop. $2\frac{1}{2}$, za Elżbietów, Konstancję i Leonów po rs. 4, za Leśmierz, Rytwiany i Model po rs. 3 kop. 90, za Mniszew rs. 3 k. $82\frac{1}{2}$, za Łuków rsr. 3 k. 60. Za mączkę w kawałach rs. 3 k. $52\frac{1}{2}$, za mączkę mieloną rs. 3 k. 45. Prócz tego nabyto sposobem spekulacji 100 beczek Leonów z odbiorem po 7-u miesiącach po cenie rs. 4 k. $17\frac{1}{2}$, czyli licząc cenę obecną z dodaniem do każdego miesiąca po $2\frac{1}{2}$ kop. (*Gaz. Handl.*)

(Tydzień giełdowy). *Dnia 28 grudnia (9 stycz).* Porównywając raporta giełdy berlińskiej z ostatnich 2-ch tygodni, widzimy, że kursa naszych walorów z ubiegłego tygodnia podniosły się jak następuje: weksli petersburgskich z krótkim terminem o $\frac{1}{4}$ %, takichże weksli z terminem długim i warszawskich o $\frac{2}{3}$ %, obligów skarbu o $\frac{1}{2}$ %, listów likwidacyjnych o $\frac{5}{8}$ %, pożyczki premiowej pierwszej emisji o 1%, drugiej emisji o $\frac{1}{4}$ %, listów zastawnych o $1\frac{1}{4}$ %, a akcij bydgowskich o $4\frac{1}{8}$ % Jednych tylko biletów bankowych kurs obniżył się o $\frac{1}{8}$ %. Na giełdzie naszej objawiła się nadzwyczajna czynność w tranzakcjach wekslowych, odbytych w większych rozmiarach aniżeli od kilku tygodni ostatnich. Wysokość ażja zagranicznego wszelako nie cofnęła się w stosunku odpowiednim do podwyżki kursów naszych wartości w Berlinie, chociaż nawet i kursa remes zagranicznych w Petersburgu i Rydze jeszcze cokolwiek staniały; cała redukcja naszych kursów ograniczy się do obniżenia weksli pruskich o $\frac{1}{6}$, $\frac{1}{2}$ % (z 108,20 na 107,77), londyńskich o $\frac{1}{3}$ % (z 7,38 na 7,55) i paryzkich o $\frac{1}{6}$, $\frac{2}{5}$ % (z 88,10 na 87,60), czego przyczynę prawdopodobnie tylko w powiększonej chęci kupna szukać wypada. Ożywienie czynności giełdy naszej nietylko w obrotach wekslowych się w tym tygodniu objawiło, ale też i do tranzakcij w papierach publicznych się rozciągnęło. Kupowano z różnem powodzeniem listy zastawne pierwszej a więcej jeszcze drugiej serji, w końcu tygodnia kurs serji pierwszej poprawił się o $\frac{1}{10}$, $\frac{1}{6}$ % (z 83,65 na 83,95), a serji drugiej o $1\frac{1}{10}$, $1\frac{1}{4}$ % (z 77,50 na 78,65). Listów likwidacyjnych, kurs w końcu podniósł się o 1, $1\frac{1}{12}$ % (z 66,70 na 67,80) Biletów banku Cesarstwa, czteroprocentowych metalików i piątej pożyczki Stieglitza nic, albo bardzo drobne tylko kwoty ofiarowano, tranzakcje wszakże nie miały miejsca. Premiowej pożyczki większe jak od dawna sumy były ofiarowane i łatwych znalazły nabywców. Kurs tego papieru u nas już był wyższy, aniżeli w Petersburgu i Berlinie, a w końcu tygodnia nawet podniósł się o $1\frac{3}{4}$, $1\frac{1}{2}$ %. Z akcji kolei żelaznych tylko bydgoskie były poszukiwane i w dość znacznych sumach nabywane; kurs ich podwyższył się w końcu tygodnia o 4, $4\frac{1}{2}$ %. (*Gaz. Hundl.*).

* (Przedstawienie amatorskie). Warszawskie towarzystwo dobroczynności ma honor podać do powszechnej wiadomości, iż na mocy zezwolenia rządu, dane będzie w dniach 3 (15) i 6 (18) stycznia r. b. o godzinie 7-ej wieczorem, przedstawienie teatru amatorskiego, w sali gmachu tegoż towarzystwa, na którem odegrane będą: komedje w 1 akcie: „Niebezpieczne lekarstwo", „Na ulicy" i „Państwo Staruszkiewiczowie"; zakończy obraz z żywych osób. Cena miejsc: Loża na 4-ry osoby rsr. 8; bilet do krzeseł: w 4-ch pierwszych rzędach rs. 3, w 4-ch następnych rs. 2, w ostatnich rzędach rs. 1 kop. 50; bilet na balkon rsr. 1, bilet na parter rsr. 1. Sprzedaż biletów odbywać się w będzie w kancelarji towarzystwa każdodziennie od godziny 4 do 6-ej z południa, a w dzień przedstawień od godziny 4-ej do rozpoczęcia widowiska.

* (Rozmaitości). Komisja wyznaczona z ministerjum finansów w Wiedniu, po dokładnem rozpatrzeniu się w obecnym stanie salin w Wieliczce, zalanych wodą — złożyła formalną deklarację, że miastu samemu ani teraz ani w przyszłości nie zagraża żadne niebezpieczeństwo, z przyczyny napływu wody do kurytarza Kloski leżącego 109 sążni pod powierzchnią kopalń. Zapewnienie to przyczyni się zapewne do obudzenia ufności w strwożonych mieszkańcach Wieliczki. Jednakże, chociaż niebezpieczeństwo nie zagraża miastu, inaczej się rzecz ma z salinami. Maszyn głównych do pompowania wody, nie prędko spodziewać się można, a stan wody wynosił dnia 7 b. m jeden sążeń i jedną stopę niżej poziomu kurytarza Kloski. Wprawdzie zdołano opanować wodę na długość 50 sążni, jednakże przypływ jej wynosił jeszcze w tej porze 25 stóp kubicznych na jedną minutę.—Z miejscowych wiadomości artystycznych, zasługuje na przytoczenie fakt, iż zasłużony muzyk, a b. dyrektor orkiestry tutejszej Józef Stefani, pomimo sędziwego wieku, pracuje ciągle na artystycznem polu, albowiem skomponował on obecnie dwie msze i ofiarował je dla jednej z parafij na prowincji.—Dowiadujemy się, że znakomity tragik Dawisohn, o którego stanie sanitarnym

tak groźne podawano wieści — obecnie ma się lepiej i zwolna powraca do zdrowia. — W dziedzińcu jednego z domów przy ulicy Wierzbowej, gdzie istnieje handel win Stępkowskiego, można oglądać sławnego gąsiora, przywiezionego do Warszawy. Ptak ten urodził się z jednem tylko skrzydłem—a oko jedno stracił w walce stoczonej z kogutem czy kaczorem. Ciekawy ten okaz, zostanie wkrótce oddany tutejszemu gabinetowi zoologicznemu.

*Al.*

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym na ulicy Zakroczymskiej dostrzeżono leżącego bez czucia pijanego żołnierza pułku Keksholmskiego grenadjerskiego cesarza austrjackiego, Macieja Romanowa, który, po dostawieniu go do cyrkułu, w kilka minut życie zakończył. Dla wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono kogo należy. — Na ulicy Krakowskie-Przedmieście służący piekarza Bochenka, Michał Gordowski, jadąc wozem, potrącił wypadkiem chorą Marjannę Rabackę, wyrobnicę, podówczas przechodzącą, która po odwiezieniu jej do szpitala Dzieciątka Jezus, wkrótce zmarła; Gordowski aresztowany, dla postąpienia podług prawa.— W domu pod Nr. 2162, z mieszkania star. Judki Danielewicza podrobionym kluczem otworzonego, skradziono 157 rs., złote kolczyki z brylantami, złotą broszę, dwa złote zegarki z dywizkami, kubek srebrny wyzłacany i inne srebrne rzeczy w ogóle wartości rs. 435; śledztwo zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Za talar | *wczoraj* rs. 1 kop. 9 | | *dziś* rsr. 1 kop. | 9. |
| Za frank | „ | „ — „ 29 | „ „ — „ | 29. |
| Za złoty reń. | | „ — „ 61 | „ „ — „ | 61. |

*NB.* Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

---

* (Książę czarnogórski). Dnia 27 grudnia (8 stycznia), o godzinie 8-ej wieczorem, przybył do Petersburga, pociągiem nadzwyczajnym, książę Mikołaj czarnogórski. Został on powitany w dworcu drogi żelaznej przez jenerał-adjutantów: komendanta Annenkowa, Trepowa i wielkiego koniuszego Fersena. Jego książęca mość i jego orszak byli w bogatych strojach narodowych.

* (Kroniki kościelne). Podług doniesienia *Mosk. Wied.*, władza djecezji moskiewskiej wydała niedawno rozporządzenie, aby przełozeni klasztorów i służba cerkwi katedralnych i parafjalnych w tejże djecezji, począwszy od roku 1868 prowadziły „Kronikę kościelną." Oprócz historyczno-statystycznych opisów cerkwi i parafji, w kronice kościelnej zamieszczane będą wiadomości o znaczniejszych wypadkach miejscowych, o istniejących przy cerkwi szkołach, o domach przytułku, szpitalach i innych zakładach dobroczynnych. Cel kroniki kościelnej jest ten, aby z czasem kronika ta służyła za materjał do historji kościoła i kraju.

* (Wydanie). *St. Pet. Wied.* donoszą o wyjściu z druku 3-go tomu „Zbioru wyroków kasacyjnych departamentów rządzącego senatu i wyjaśnionych przepisów prawnych" wyd. Utina. W przedmowie wydawca w ten sposób skreśla swoje zadanie: „Zadaniem mojem, powiada on, jest tylko to, aby z obfitego materjału, jakim są wyroki kasacyjnych departamentów, można było czerpać jak największą ilość tematów i zasad, dokładnie je rozsegregować podług artykułów prawa i wykazać wzajemny związek tych wyroków." W ślad za 3-m tomem wydawca przyrzeka wydanie 4-go, który jest już w druku.

* (Kolekcje kaukazkiego towarzystwa agronomicznego). Gazeta *Kaukaz* donosi, że towarzystwo agronomiczne kaukazkie, z upoważnienia Najdostojniejszego protektora swego, Wielkiego Księcia Namiestnika, odstąpiło wszystkie swe kolekcje (entomologiczną, mineralogiczną, geologiczną, paleontologiczną, konchjologiczną, oologiczną) w ilości przeszło 35,000 numerów, i herbarium zawierające przeszło 7,000 numerów, dla muzeum ogólnego kaukazkiego. Kolekcje te towarzystwo nabyło od naturalisty Bajerna za dożywotnią pensję 600 rs., którą dotąd towarzystwo opłacało p. Bajernowi z własnych funduszów; obecnie zaś, po oddaniu tych kolekcij do muzeum, Wielki Książe Namiestnik raczył polecić dożywotnią pensję p. Bajernowi wypłacać z funduszów zostawionych do swojej dyspozycji.

* (Z Taszkientu) piszą do gazety *Mosk. Wied.* „Pomiędzy warunkami traktatu pokoju zawartego z emirem bucharskim figuruje wiele mających na celu wolność i bezpieczeństwo handlu. Główniejsze z tych warunków są następujące: 1) Wszystkim poddanym ruskim, bez różnicy wyznań, zastrzega się prawo wolnego handlu w całej Buchurze. Emir obowiązany jest przestrzegać w granicach swego kraju bezpieczeństwa kupców ruskich, ich karawanów i majątku. 2) Kupcy ruscy mają prawo utrzymywania po wszystkich miastach tego kraju ajentów handlowych. 3) Od towarów ruskich, przywożonych do Buchary, pobierane będzie cło najwyżej w stosunku 2½% ich wartości. 4) Kupcy ruscy mają wolny przejazd przez Bucharę, do sąsiednich krajów. Z Kokanem podobneż warunki zawarte zostały cokolwiek wcześniej. Na początku października gościniec między Bucharą a Samarkandem oczyszczony został z band buntowniczych, i handel się rozpoczął."

* (Projekt pomnika Bogdana Chmielnickiego). Powracający z Serbji ruski snycerz Mikeszyn przybył niedawno do Kijowa, ażeby, jak pisze gazeta *Mosk. Wied*, na miejscu nabrać natchnienia o pomniku Bogdana Chmielnickiego, którego myśl dawno już powstała w ludzie ruskim, ale dotąd nie była wykonaną dla braku natchnionego kunstmistrza. Ten zjawił się teraz i nakreślił projekt pomnika, który składa się z trzech części: konnej statui brązowej, piedestału i ogólnej podstawy. Chmielnicki wyobrażony jest na koniu, wstrzymanym w biegu, z podjętą do góry buławą w prawem ręku, i wyciągnietą lewą ręką, wskazującą na północno-wschód, ku Moskwie. Piedestał statui formuje bryła miejscowego labradoru. Około tej bryły stoi 4-ch reprezentantów ruskiej ziemi: na przodzie wielkorusin i małorusin, z tyłu białorusin i czarnorusin (tak zwany litwin); wszyscy oni ubierają piedestał dębowym wieńcem (ruskim wawrzynem). Wielkorusin i małorusin wyobrażeni są przytem jako przysłuchujący się śpiewom kobzarza siedzącego u piedestału i opiewającego sławę ojca ludu. Na bryle w stosownych miejscach wyrażone są imiona poprzednika Chmielnickiego, mądrego Konaszewicza-Sahajdacznego, i dalszych przewódców oswobodzenia zadnieprowskiej Rusi, Doroszenka, Paleja i niektórych ich towarzyszów. Pod piedestałem mieści się 4 płaskorzeźby: jedna wyobrażająca chwilę zborowskiej bitwy, kiedy na rozkaz Chmielnickiego, aby szanowano koronowaną głowę, król Jan Kazimierz, otoczony kozakami, wypuszczony był z niewoli z uszanowaniem, z odkrytemi głowami. Chwila ta wymownie świadczy, jak naród ruski poważa zasadę najwyższej władzy, świętej podług jego pojęć nawet w osobie nieprzyjaciela. Druga płaskorzeźba wyobraża uroczysty wjazd Chmielnickiego do Kijowa przez złotą bramę do katedry św. Zofji, z procesją duchowieństwa i chorągwiami na czele. Trzecia płaskorzeźba przedstawia uroczyste doręczenie na radzie perejasławskiej przez posła moskiewskiego aktu przyłączenia. Na czwartej, pod promieniącym krzyżem prawosławnym, znajduje się napis: „Bogdanowi Chmielnickiemu jedna nierozdzielna Rosja."

* (Pani Patti) przybyła z Brukseli do Petersburga, 27 grudnia (8 stycznia) z rana, wraz ze swym małżonkiem, margrabią de Caux. Dyrektor teatrów Cesarskich, ochmistrz dworu Gedeonow, oraz kilku młodych dyplomatów ambasady francuzkiej, powitali znakomitą primadonnę przy wysiadaniu jej z wagonu.

* (Opera włoska w Petersburgu). *Golos* donosi: Na scenie opery petersburgskiej dawano 20 grudnia (1 stycznia), na benefis p. Graziani, operę Verdego „Don Carlos", będącą najnowszym utworem znakomitego maestro; opera ta wystawioną była po raz pierwszy w r. 1867, w Paryżu, podczas wystawy powszechnej. Opera „Don Carlos" napisaną została dla teatru paryzkiego wielkiej opery. Nowa opera Verdego jest nużąca, gdyż jest nudna, albowiem spostrzegać się w niej daje mało nowego natchnienia, które zastąpione tu zostało efektownością i manjerą. Verdi począł rozumować i zapuszczać się w abstrakcje muzykalne, albowiem materjał jego natchnienia został już całkiem wyczerpany. „Don Carlos" mieści w sobie zbyt mało żywiołu melodyjnego: motywa są bądź bezbarwne, bądź spowszedniałe, bądź nareszcie zapożyczone, i jednocześnie rozwój muzykalno-dramatyczny, ubogich myśli nie jest tak artystyczny, ażeby mógł sam przez się zainteresować słuchaczy. Nie zaprzeczamy, że i w tej operze natrafiają się gdzie niegdzie takie motywa, które budzą na chwilę interes; lecz takie niespodzianki są bardzo rzadkie i nie wynagradzają publiczności za doznawane nudy. Treść dramatyczna dla tej opery poczerpniętą została ze znanej trajedji Szyllera. P. Grazianiemu, z okoliczności jego benefisu, ofiarowano na tem przedstawieniu podarunek.

* (Koncert). Czytamy w gazecie *Gołos*: W pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia, pani Lucca brała udział w koncercie danym w Petersburgu na korzyść ubogich studentów akademji medyko-chirurgicznej. Koncert ten odbył się w auli akademji, która była przepełniona publicznością, pomimo iż koncert uorganizowany został prawie bez przygotowań i bez afiszów, oraz że dany był w pierwsze święto. Pomiędzy publicznością widzieliśmy panię Susłowową, która przybyła do Petersburga z mężem, jak powiadają, w zamiarze otwarcia kliniki prywatnej.

---

## Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 9 stycznia (28 grudnia).* Zaprzeczają pogłosce o nieporozumieniu wynikłem pomiędzy niektórymi członkami rządu, która spowodowała wczoraj spadnięcie kursów na giełdzie.—*Epoca* powtarza pogłoskę, że pod dowództwem Milan del Bosch ma być utworzony oddział wojsk dla obserwacji nad granicą północną i dla przeszkodzenia wszelkiej próbie powstania. *Epoca* uważa te środki za zbyteczne, gdyż nie potrzeba się obawiać wcale wojny domowej. (*Corr. Bür.*)

* W Hiszpanji robią się wielkie przygotowania do wyborów do kortezów ustawodawczych. Oprócz okólnika p. Sagasty, ogłoszone zostały dwa manifesta wystósowane do wyborców, jeden przez komitet narodowy republikański, drugi zaś przez jednego z najbardziej wpływowych członków stronnictwa katolicko-monarchicznego. Każde z tych stronnictw utrzymuje, że ma za sobą nie tylko prawo i prawdę, lecz także większość w kraju; z obu przeto stron zalecaną jest wytrwałość i walka energiczna dla osiągnięcia powodzenia. Republikanie doradzają swym stronnikom, ażeby „szerzyli wielką, bardzo wielką agitację moralną, wśród jak największej ciszy materjalnej"; z obawy atoli, że rada ta nie zostanie dostatecznie zrozumiana, zalecają oni jeszcze raz, ażeby agitacja była „wyłącznie moralną". Odwołują się oni zresztą do poprzednich oświadczeń co do swych zasad. Słowem, hasło jest takie: oddziaływać mocno na opinję publiczną; kierować wolą ogółu za pomocą propagandy idei demokratycznych; wybierać takich tylko kandydatów, którzy zobowiążą się do głosowania za formą rządu republikańskiego. „Potrzeba, ażeby współzawodnictwa indywidualne znikły i ażeby ambicje poświęciły się dla stronnictwa". P. Nocedal ze swej strony gromi nie tylko rzeczpospolitę i demokrację, lecz także, i to głównie, monarchję konstytucyjną, która wydaje mu się być wymyśloną przez ducha ciemnoty. Nie jest on również miłośnikiem dawnej monarchji, na wzór monarchji Ludwika XIV. Ta ostatnia monarchja nie podoba mu się dla tego, że jest uorganizowaną jedynie na korzyść króla. Chce on takiej władzy królewskiej, jaka kwitła niegdyś w Hiszpanji, gdzie królowie byli jedynie wykonawcami woli duchowieństwa. *(Nord)*

## Prusy i Niemcy.

* (Podróż hr. Bismarcka). *Berlin, 8 stycznia. Nordd. A. Z.*, zaprzeczając twierdzeniu korespondencji z Drezna, ogłoszonej w piśmie paryzkiem *La Presse*, oświadcza, że błędną jest wiadomość, jakoby cel podróży hr. Bismarcka do Drezna zależał na porozumieniu się z królem saskim w przedmiocie zaprowadzenia kary chłosty w armji saskiej. *Nordd. A. Z.* nadmienia, że kara ta nie istnieje w Prusach. (*Cor. Hav. Bul.*).

## Francja.

* (Sprostowanie). *La Fr.* z dnia 9 stycznia pisze: Niektóre dzienniki włoskie sądzą, że wejście do gabinetu francuzkiego p. de Lavalette, jako ministra spraw zagranicznych, jest oznaką widocznego zbliżenia się pomiędzy gabinetami florenckim i paryzkim. Wiadomość ta o tyle jest niedokładną, gdyż stosunki przyjaźni pomiędzy obu rządami nigdy się nie zmieniły; takiemi są one dziś, jakiemi były przed miesiącem.

* (P. Desprez. - Zaprzeczenie). Trzymającym pikra przez czas trwania konferencji, będzie p. Desprez, dyrektor wydziału spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych, nie zaś p. Welles de La Valette, jak doniosły błędnie niektóre dzienniki. Weszło zresztą w zwyczaj tradycyjny powierzać to stanowisko, wymagające wielkiego zaufania, dyrektorowi wydziału spraw politycznych. Wiadomo, że na kongresie paryzkim w roku 1856, p. Benedetti sprawował obowiązki sekretarza trzymającego pióro. — Błędną jest pogłoska, jakoby p. Welles de La Valette zamierzał zamienić swój mandat deputowanego na stanowisko dyplomatyczne. (*La Patr.*)

* (Wybory). *Etendard* zapewnia, że wybory we Francji odbędą się niezwłocznie po zamknięciu teraźniejszej sesji ciała prawodawczego, t. j. około końca maja lub na początku czerwca.

* (Stan finansowy). *Paryż, 9 stycznia.* Donoszą, że sprawozdanie p. Magna o stanie finansowym ogłoszone będzie zapewne jutro lub pojutrze w *Dzienniku urzędowym.* Ponieważ dochody ostatnich miesięcy przechodziły wszelkie oczekiwania, łatwo pojąć, że minister doniesie o wybornym stanie finansów francuzkich, i zapewni o przewyżce dochodów nad wydatkami. Nie potrzeba będzie zatem obawiać się konieczności uciekania się do kredytu publicznego, ani też powiększenia podatków. Owszem, jeżeli pokój zostanie utrzymany pomiędzy wielkiemi mocarstwami

europejskiemi, jak tego dowodzą wszystkie oświadczenia, polepszenie wykazane dobitnie w stanie finansowym i zapewnione w najwyraźniejszych rezultatach, pozwoli zapewne w przyszłym roku na zmniejszenie podatków. Zresztą po długich rozprawach nad zasadami, którym ciało prawodawcze oddawało się na ostatniej sesji z taką gruntownością i zbadaniem wszystkich interesów finansowych, można być pewnym, że sprawozdanie ministra finansów, nie pominie ogólnych wielkich kwestij. Ale to samo, co powiedziano o narodach: „Szczęśliwe ludy, które nie mają historji drażliwej", można wyrzec o budżetach: „Szczęśliwe finanse, które nie mają historji zbyt wypadkowej." (*La Fr.*)

* (Ambasada chińska). *Journal de Paris* myli się mówiąc, że ambasada chińska, na czele której znajduje się p. Burligame amerykanin, nie jest traktowaną na równi z innemi ambasadami przyjmowanemi dotychczas z dalekiego wschodu. Mylną jest wiadomość, jakoby gabinety obrażone były nominacją amerykanina na szefa ambasady, albo też jakoby takowe postanowiły inaczej go traktować niż poprzednie ambasady. Następujący fakt wystarczy na zbicie tej mylnej wiadomości: ambasada chińska przyjętą była w Washingtonie przez prezydenta Stanów Zjednoczonych, w Londynie przez królowę angielską i w Paryżu przyjętą także zostanie przez cesarza. (*La Fr.*)

### Włochy i Rzym.

* (Wypadki we Włoszech). Co do wiadomości o wypadkach we Włoszech, są one jak najsprzeczniejsze pomiędzy sobą. Telegramy z Florencji donoszą o zmniejszeniu się agitacji wywołanej w niektórych prowincjach wprowadzeniem w wykonanie nowych praw o podatkach, a tymczasem korespondencje prywatne donoszą o przykrym stanie rzeczy na półwyspie apenińskim. *Corresp. italienne* donosi z swojej strony, że położenie znacznie się polepszyło: „Po pierwszych wybrykach, powiada ona, dobre usposobienie większości klas wykształconych wzięło górę. Nie było żadnego godnego pożałowania wypadku, a chwycenie się środków w celu utrzymania spokojności publicznej w niektórych znaczniejszych miastach, jest teraz zbyteczne." Według *Gazette d'Italie*, nominacja jenerała Cadorna „wywarła pomyślne wrażenie." Pierwsza proklamacja tego jenerała „wywarła przykre wrażenie," jak utrzymuje *Gazzeta piemontese. Gazzetta uffiziale* florencka donosi, że miasta są spokojne. *Gazette d'Italia* powiada, że wiadomości nadeszłe z kilku prowincij są pomyślne, mianowicie z prowincij Forli, Caxena, Ravenny. Tym uspakajającym wiadomościom zaprzeczają co prawda dzienniki demokratyczne i ultramontańskie. Niema smutniejszego obrazu nad ten, jaki przedstawiają te ostatnie dzienniki o położeniu Włoch. Donoszą one, że we wszystkich prowincjach młynarze wstrzymali mlewo, że wszechstronnie organizuje się opozycja. Być może, powiadają one, że rząd zmuszony będzie ustąpić i cofnąć prawo od mlewa *(moninato)*. Fatalna alternatywa, dodają one ironicznie: bankructwo albo rewolucja! Pewną jest rzeczą, że stronnictwa interesowane malują w zbyt czarnych kolorach stan rzeczy; ale nie można nie przyznać, że Włochy znajdują się, jeżeli nie w niebezpieczeństwie, to przynajmniej w przykrem położeniu.

### Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Mowa serbskiego ministra spraw wewnętrznych). W komisji, która zgromadziła się była w Belgradzie dla roztrząśnięcia ref. rm, jakie mają być zaprowadzone w księztwie serbskiem, jeden z jej członków wynurzył myśl, czy nie lepiej byłoby obecnie, kiedy wynikł spór pomiędzy Turcją i Grecją, zaniechać prace konstytucyjne i odroczyć je do czasów spokojnych, a zaprzątać się bardziej polityką zewnętrzną? Na to minister spraw wewnętrznych odpowiedział mową, którą ogłosiła gazeta serbska *Jedinstwo*. Minister powiedział między innemi w kwestji wschodniej: „Panowie, kwestja wschodnia jest starsza od naszego księztwa. Jest to jedno i toż samo zjawisko, które ukazuje się w wielu miejscach i pod rozmaitemi postaciami: dziś w jednym kraju, jutro w innym, raz jako rana wewnętrzna, drugi raz jako niebezpieczeństwo powszechne. Raz widzicie tę kwestję całkiem dojrzałą, tak, iż zdaje się, że możnaby przystąpić niezwłocznie do jej rozstrzygnięcia, lecz nazajutrz rozwiązanie odkładane jest na czas nieograniczony. Kwestja ta jest zagadką, którą wielu umie postawić, lecz której nie potrafiliby może rozwiązać ludzie nawet najrozumniejsi. Nie wiadomo kiedy, gdzie i w jakim kształcie kwestja ta zjawi się. Pochodzi to nie ztąd, ażeby człowiek, który zastanawia się nad nią, posiadał mało zastanowienia, lecz ztąd, że zespolone są z nią wieloliczne i sprzeczne interesa, i że jest ona otoczona okolicznościami różnorodnemi".

### Ameryka.

* (Wojna paragwajska). Dzienniki angielskie potwierdzają o wojnie paragwajskiej podane już wiadomości. Znaczne straty, jakie ponieśli sprzymierzeni, zmusiły do utworzenia nowego oddziału złożonego z 15,000 ludzi. Ale dzienniki z Buenos Ayres zawiadamiają Brazylję, ażeby liczyła tylko sama na siebie, gdyż ani związek argentyński, ani też wschodni nie dostawią ani jednego żołnierza. (*La Patr.*)

### Afryka.

* (Zajście grecko-tureckie). Niektóre dzienniki donoszą, podług listów z Aleksandrji z 16 go grudnia, że rząd wice króla Egiptu czyni wielkie przygotowania wojenne, z powodu wypadków, zdolnych spowodować zajście pomiędzy Grecją i Turcją. Wiadomość ta nie jest dokładną. Wice-król, dowiedziawszy się o zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Turcją i Grecją, pośpieszył z zakomunikowaniem sułtanowi zapewnień o swej niezmiennej przychylności, i jednocześnie oświadczył, że jeżeli Turcja będzie potrzebować pomocy jego wojsk, odda on takowe do jej rozporządzenia. Oświadczenie to roztkliwiło wielce sułtana; lecz ponieważ wypadki wzięły inny obrót na skutek interwencji przyjacielskiej wielkich mocarstw, przeto wice-król, otrzymując codziennie informacje co do położenia rzeczy, nie postawił swej armji na stopie wojny i nie przedsiębrał środków militarnych w tym duchu. (*La Patr.*)

## Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

### Kraków, 6 stycznia (*).

Kwestja oświetlenia. — Obraz Matejki. — Nowe czasopismo.

Po wzmocnionem ożywieniu, jakie trwało przez pierwsze trzy dni świąt Bożego Narodzenia i w dzień Nowego Roku, życie naszego miasta znów wróciło do normalnej swej kolei i myśli nasze zwróciły się do zwykłych powszednich interesów.

Pomiędzy innemi uwaga publiczna zwrócona jest na miejscową chroniczną kwestję, dotyczącą oświetlenia miasta. Od wielu lat tutejsi obywatele skarżą się na ciemność panującą podczas nocy na ulicach Krakowa. Przebywając w zeszłym roku w niektórych miastach Królestwa i narozkoszowawszy się tam z doskonałych sposobów pod względem oświetlenia ulic, przekonałem się, że Kraków pod tym względem nie tylko nie może równać się z Warszawą, ale nawet i z wieloma drugorzędnemi miastami. U nas w samym środku miasta latarnie gazowe migocą takim słabym płomykiem, że o dwa kroki od słupa latarniowego rozprzestrzenia się nieprzenikniona ciemność, a dalej na przedmieściach, czasami przez całe tygodnie, podczas panowania nieprzebytego błota, nie ma żadnego oświetlenia; zwykle zaś latarnie zapalają się o dwie godziny później niż wyznaczono.

Kwestja ta, dotycząca jednej z ważniejszych gałęzi gospodarstwa miejskiego, niejednokrotnie była podejmowana przez radę miejską i popsuła nie mało krwi naszym szanownym obywatelom. Teraz doszliśmy przynajmniej do tego, że rada nakoniec zmuszona została wyznaczyć komisję dla zbadania przedmiotu powszechnych naszych skarg.

Z zadowolnieniem podzielilibym się wiadomością o nowej artystycznej pracy utalentowanego malarza Matejki, gdyby dla jego pędzla obrany był udatniejszy przedmiot. Artysta ten maluje ogromny obraz przedstawiający „unję lubelską". Szczerze żal, że utalentowane usiłowania marnują się na reprodukcję pomnika, który dał początek krwawym klęskom dla kilku miljonów słowian. Jakkolwiek wykończonym byłby ten utwór, i, jakkolwiekbądź będą się nim zachwycali ci co pragną Polski „od morza do morza", podobny obraz musi koniecznie sprawiać na rosjan, naszych braci słowiańskich, przykre wrażenie.

Od Nowego Roku będzie wydawany w Kołomyi ruski dwutygodnik pod tytułem *Kropiło*. To humorystyczne pisemko, w rodzaju pamiętnego *Strachopuda*, będzie wychodziło w języku ruskim, pod redakcją p. Morozi, a drukować się będzie u Biełousa. Nazwisko redaktora nie posiada rozgłosu, nie mniej jednak wszyscy tutejsi rosjanie, czekają na nowe czasopismo z wielkiem zadowolnieniem. *Ż.*

### Paryż, 2 stycznia (*).

Wystawa powszechna. — P. Nieuwerkerke. — P. Houssaye. — Panna Hauck.

Tutejsi powoźnicy mają wielką pretensję do cesarza Napoleona, za to, że obstalował pięć karet w Londynie. Na wystawie powszechnej karety paryzkie, po większej części roboty niemców, zyskały ogólne pochwały.

Wyszło dzieło: „Narody-współzawodnicy w przemyśle", gdzie szczególnie z powodu wystawy powszechnej jest mowa o wpływie kobiet na sztuki. Tak żona Wilhelma Zdobywcy wyhaftowała przecudny dywan, wyobraziwszy na nim zawojowanie Anglji, a królowa Małgorzata zajmowała się wyrabianiem srebrnych przedmiotów.

Dziennikom nieudało się obalić hrabiego Nieuwerkerke, a już przeznaczały na jego miejsce p. Pile.

P. Henryk Houssaye powrócił z Grecji z orderem Zbawiciela. Baron Heckeren, jest tu głównym rycerzem greckiego orderu.

W miejsce panny Patti, debiutowała panna Hauck, niemka z Ameryki. Ma wiele sztuki a mało doświadczenia, lecz tak jest młoda iż może się rozwinąć, ale chyba nie nabędzie tego świętego ognia, który odznacza prawdziwe artystki".

### 7 stycznia.

Pomniki.—Uzbrojenia — Bal.—Sprawy kryminalne.—Choroby.—Zatajenia.

Barona Clay pochowano w kościele św. Magdaleny; był on spokrewniony z domem panującym. Cesarz ofiarował 5,000 fr. składki na pomnik dla Maksymiljana w Trjeście. Baronowa Rothschild daje 500 fr. na pomnik dla Berryera.

Książę Magenty jeździł w tych dniach do Wiednia; miał trzy posłuchania u arcyksięcia Albrechta i jeżeli Francja uzbrojona jest od stóp do głów, to także uzbrajają się i Austrja i Włochy. W Anglji są tego zdania, że z konferencji nic dobrego nie wyniknie, tu jednakże sądzą, że Grecję skrępują, bez ubliżenia jej.

Bal w Tuileries był świetny. Księżna Metternichowa odznaczała się w różowej sukni aksamitnej, a księżna Matylda w żółtej spódnicy i białym staniku.

Niejaki Lamy wyrzucił matkę przez okno; jego siostra ujęła się, więc zarżnął i siostrę. Sąd nie skazał tego złoczyńcę na ucięcie głowy, lecz tylko na dożywotnie galery, co jest jawnym dowodem, że kary śmierci nie chcą stosować.

Inwalid, rodem z Belgji, z Namur, po pijanemu pobił oficera i zerwał krzyż feldfeblowi. Z uwagi na jego sędziwe lata, sąd mu przebaczył. Jeżeli tu jest wielka karność, to podtrzymuje się ona przez łaskawość.

Przekonano się, że większa część chorób w Paryżu pochodzi z niedobrego, lub niedostatecznego pożywienia.

Niedawno mamka zataiła śmierć dziecka, aby otrzymywać płacę za jego utrzymanie, a pani utaiła śmierć brata, aby nie płacić jego legatów; lecz na świecie prawda zawsze wyjdzie na jaw, i pani ta musiała sprzedać swe powozy i chodzić piechotą. *H.*

### Słowianin,

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Czytelnicy nasi dostatecznie są obznajmieni z sympatycznym kierunkiem lwowskiego czasopisma *Słowianina*, poświęconego sprawom słowiańszczyzny. Niemniej jednak zastrzegamy sobie zdawanie od czasu do czasu sprawy z osnowy wydatniejszych zeszytów, w których jawniej wyraża się pogląd tego organu, na niektóre, blizkie dla nas, kwestje słowiańszczyzny.

W pierwszym artykule naszym (patrz N mer. 225 *Dzien. Warsz.*) rozbieraliśmy pięć pierwszych zeszytów *Słowianina*. Jak w tych, tak i w następnych od 6-go do 9-go ([1]), bez zboczenia i z godną uwagi logiczną konsekwentnością przeprowadzone jest to samo szlachetne zadanie, zbliżenia i duchowego zjednoczenia plemion słowiańskich pomiędzy sobą. Z jednakową gorliwością zajmuje się on i rosjanami i polakami, czechami, serbami i bułgarami; z zupełną znajomością życia historycznego tych słowiańskich plemion, rysuje ich bytowe odrębności i wiernie przedstawia poziom ich duchowego rozwoju w obecnej chwili.

Co się tyczy poglądu na stosunki polaków z rosjanami, wyznamy, że ten zupełnie niezależny organ, wydawany w punkcie gdzie wrą namiętności polityczne, gdzie istnieją stronnictwa przeciw słowiańskie *Narodówki* i *Dziennika Lwowskiego*, istotnie budzi podziw przez swe rycerskie czyny w imię prawdy przez swą objektywną beznamiętność. W tym względzie na szczególną uwagę zasługuje Nr. 9-ty *Słowianina*, w którym znajdujemy pewne wskazówki takiego sposobu pojednania rosjan z polakami, który, wnosząc z niektórych danych, *Słowianin* uznaje za naturalny i najbardziej dosięgający celu.

(*) Listy te wzięte są z *Warsz. Dniew.*

([1]) Wyszedł już 11-ty numer *Słowianina*.

*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Wprawdzie bezpośrednich rozumowań redakcji o tem założeniu nie ma w *Słowianinie*, lecz już samo przytoczenie w jego szpaltach znakomitego memorjału Karamzina, złożonego przez tego patrjotę Cesarzowi Aleksandrowi I w 1819 r. wskazuje, iż szanowny ten organ słowiańszczyzny, podziela zdania wypowiedziane w wspomnionym dokumencie. Przetłómaczony on jest na język polski z niedawno wyszłego w Petersburgu wydania korespondencji Karamzina pod tytułem: „Zdania ruskiego obywatela".

Czytelnicy, jak się spodziewamy, podzielą nasz wniosek co do sposobu zapatrywania się *Słowianina* w przedmiocie pojednania, jeżeli rozważą osnowę memorjału Karamzina. Z powodu ukazującego się w pewnej chwili zamiaru Cesarza Aleksandra I odbudowania Polski w dawnych jej granicach, Karamzin pomiędzy innemi pisał do oswobodziciela Europy co następuje:

„Zamierzasz wskrzesić dawne Królestwo Polskie; ale czy to odbudowanie zgadza się z prawem dobra społecznego Rosji? czy zgadza się z Twojemi świętemi obowiązkami, z Twoją miłością ku Rosji i ku sprawiedliwości? Najsamprzód (nie mówiąc już o Prusach) pytam: czy odda Austrja dobrowolnie Galicję? Czy możesz Ty, Twórca świętego przymierza, wydać jej wojnę, która się sprzeciwia nie tylko chrześcijańsłwu, ale i państwowej sprawiedliwości? Ty bo sam uznałeś Galicję prawną posiadłością Austrji. Powtóre czy możesz z spokojnem sumieniem odebrać od nas Białoruś, Litwę, Wołyń, Podole, będące własnością Rosji jeszcze przed Twojem panowaniem? Czyż monarchowie nie przysięgają na zachowanie całości swoich państw? Te kraje były już Rosją, kiedy metropolita Platon wręczał Ci koronę Monomacha, Piotra i Katarzyny, której sam dałeś tytuł Wielkiej. Powiedzą może, że ona nieprawnie podzieliła Polskę? Ale Tybyś postąpił jeszcze mniej prawnie, gdybyś zechciał zmazać jej niesprawiedliwość przez podział samej Rosji. My posiedliśmy Polskę orężem, oto nasze prawo, któremu wszystkie państwa zawdzięczają swoje istnienie, bo wszystkie złożone z podbitych krajów. Katarzyna odpowiada przed Bogiem, odpowiada przed historją za swój czyn; ale to się stało, i dla Ciebie już święte, dla Ciebie Polska jest posiadłością prawną rosyjską. Dawnych dokumentów, dawnych praw niema w polityce; gdyby były, musielibyśmy odbudować Kazańskie, Astrachańskie carstwa, rzeczpospolitą Nowogrodzką, Wielkie Księstwo Litewskie i t. d. A przy tem i wedle dawnych praw Białoruś, Wołyń, Podole razem z Galicją były niegdyś własnością Rosji. Jeżeli oddasz te kraje, zażądają od Ciebie Czernigowa, Kijowa i Smoleńska, bo i te długi czas należały do nieprzyjaznej Litwy. Albo wszystko, albo nic. Dotąd była u nas reguła państwowa: ani piędzi ziemi, ni wrogowi, ni druhowi. Napoleon mógł podbić Rosję, nią zawładnąć; ale Ty, chociaż Samodzierżca, nie mogłeś w traktacie ani jednej mu ustąpić chaty rosyjskiej. Taki nasz charakter i duch państwa. Kochając prawną, cywilną swobodę, chciałbyś postąpić z Rosją jak z bezduszną, bezmowną własnością. Będziesz że z własnej woli dzielić ją na części, rozdarowywać je komu zechcesz? Rosja, Cesarzu, milczy w obec Ciebie; ale gdyby powstała dawna Polska (czego Boże zachowaj) i wydała kiedyś historyka, dzielnego, szczerego, bezstronnego, ten, Cesarzu! potępiłby Twoje wspaniałomyślność, jako szkodliwą dla Twojej prawdziwej ojczyzny, dla dobrej i potężnej Rosji. Ten historyk zupełnie co innego powiedziałby od tego, co dziś do Ciebie Polacy mówią; my *im* przebaczamy; ale Tobie my Rosjanie nigdybyśmy nie darowali, gdybyś dla ich oklasków nas w rozpacz wprawił.

„Monarcho! dzisiaj wielki, kochany, znamienity! ręczę Ci głową moją, że taki będzie skutek odtworzenia całkowitego Polski. Ja Rosjan znam, ja słyszę, ja czuję ich. Pozbawieni bylibyśmy nie tylko pięknych prowincij, ale i miłości ku Cesarzowi; ostyglibyśmy w duszy i ku ojczyźnie, widząc ją jako zabawkę w ręku absolutnego despotyzmu; osłabilibyśmy nie tylko przez zmniejszenie państwa, ale i na duchu; poniżyłbyś nas przed drugimi i przed nami samymi. Pałace Twoje nie opróżniłyby się zapewnie; miałbyś i wtedy ministrów, jenerałów: ale oni by nie ojczyźnie służyli, tylko, jako niewolnicy prawdziwi, jako płatni słudzy, swoim tylko osobistym widokom i korzyściom... A Ty Monarcho! brzydzisz się niewolnictwem, służalstwem, i chcesz nam dać swobodę.

„Jednem słowem... Niech mnie Bóg, widzący serca ludzkie, usta w tej chwili śmiercią zapieczętuje, jeśli nie mówię Ci świętej prawdy... odtworzenie Polski będzie albo zgubą dla Rosji, albo synowie nasi krwią swoją zleją Polską ziemię i znowu szturmem zdobędą Pragę!

„Nie, Cesarzu! Polacy nigdy ani braćmi szczerymi, ani sprzymierzeńcami wiernymi nam nie będą. Teraz oni słabi i mali; słabi nie lubią mocnych, a mocni pogardzają słabymi; lecz, gdy ich wzmocnisz, zechcą niepodległości i pierwszym ich czynem będzie: odstąpienie od Rosji, naturalnie nie za Twego to nastąpi panowania... Ależ Cesarzu! Ty patrzysz dalej przed siebie i jeżeli nie ciałem, to sławą jesteś nieśmiertelny!

„W sprawach państw, uczuciowość i wdzięczność nie mają głosu, a niepodległość głównem jest prawem społeczeństw cywilnych. Litwa, Wołyń chcą Królestwa Polskiego, ale my żądamy jedynego, całego Cesarstwa rosyjskiego. Czyj więc głos ma więcej przemawiać do Twojego serca? W razie wojny, wreszcie wcale nieprawdopodobnej (bo któż dziś podniesie na Rosję oręż), te prowincje nas zdradzą, odstąpią: ukarzemy wtedy zdradę orężem i prawem. Prawo ma zawsze szczególną, osobną moc, której bunt, jako bezprawie, niema. Polacy, utwierdzeni w godności oddzielnego narodu, dla nas niebezpieczniejsi od Polaków-Rosjan. Cesarzu, Bóg Ci dał taką sławę i takie mocarstwo, że nie możesz bez niewdzięczności, nie popełniwszy grzechu chrześciańskiego, bez próżności, którą potępia nawet polityka ludzkości, nie możesz żądać niczego nad utrwalenie pokoju w Europie i dobrego bytu w Rosji: pierwsze osiągniesz pośredniczeniem bezinteresownem, wspaniałomyślnem, a drugie dobremi prawami i jeszcze lepszym rządem. Masz już miano Wielkiego; bądź jeszcze Ojcem naszym! Niech Królestwo Polskie istnieje, a nawet niech mu się dobrze dzieje, ale w granicach dzisiejszych; lecz niech i Rosja istnieje i będzie szczęśliwą, taką, jaką jest dzisiaj i jaką Ci ją zostawiła Katarzyna. Katarzyna kochała Cię czule, kochała i naszą ojczyznę. Cień jej tu obecny...ja milczę."

I tak, przypuszczając, że przez przedruk tego dokumentu bez komentarzy, redakcja uznaje prawdziwość wypowiedzianych w nim zdań, możemy wnosić, że szanowny ten organ rozumie pojednanie sąsiadujących z sobą, pokrewnych sobie plemion, zupełnie nie w duchu dzienników *Nowoje Wremia* i *Wiest'*, odznaczających się ostatecznie powierzchownym poglądem na kwestję rusko-polską. Możemy wnosić, że kochając naród polski, pragnie zawsze tak jak my, trwałego uspokojenia, przy którem polityczne wstrząśnienia okazałyby się niemożliwemi, z korzyścią dla wzajemnej pomyślności dwóch pokrewnych plemion. Sądzimy, że tak szlachetna rola zbyt przekonywająco przemawia sama za sobą i określa przeważnie znaczenie, jakie nadaje temu organowi słowiańszczyzny, jego pośrednicząca, że tak powiemy, międzynarodowa misja.

W artykule pod tytułem „Bulgarja", zamieściwszy ciekawe historyczne, statystyczne i etnograficzne dane o narodzie bulgarskim, potępia współubolewanie francuzkiego turysty Cyprjana Roberta z powodu braku u bulgarów politycznego zapału, ich nieruchomości i flegmatycznego charakteru. Szanowne czasopismo mniema, że dzięki temu rysowi charakteru narodowego, bulgarzy nie łapią się w sidła tak łatwo jak łapią się polacy, słuchając poduszczeń zachodniej Europy. Cyprjan Robert mniema, że bulgar jest tylko usłowianizowanym tatarzynem. W takim razie, słusznie powiada *Słowianin*; przyznać należy pierwiastkowi słowiańskiemu wielką siłę i cieszyć się jej zdobywaniu wszędzie gdzie je dostrzegamy wbrew pedantycznym, może nawet bardzo uczonym, jednakże w każdym razie zbyt oschłym wywodom Ducheńskiego, prowadzącym tylko, jak mniema redakcja, do zaguby narodu lechickiego. „Jak Tatarzyn i Bulgar, powiada artykuł, „strzyże i goli głowę i tylko seledec zostawia na wierzchołku tejże, kubek w kubek jak to u nas nietylko cywilni włościanie, jeszcze za mojej pamięci, ale i niektórzy z pośród szlachty, a dawniej, nim moda francuzka zawitała – wszyscy. Pytanie tedy, czyśmy, Polacy, a Słowianie w ogólności chadzali do tatarskiej, czy zaś Tatarzyni do słowiańskiej szkoły".

Dowiodłszy potem drogą etnograficzną pochodzenie bulgarów z pienia słowiańskiego, *Słowianin* kończy artykuł w następujących słowach: „Studjujmy gorliwiej, głębiej Słowiańszczyznę, a przekonamy się, że jak z jednego źródła wypływamy, tak jeden i ten sam duch, pomimo wszelkiej greckiej i łacińskiej a nawet systematycznej germańskiej cywilizacji, obwiewa i ożywia nas. Bądźmy sami sobą, nieszkodząc nikomu".

W artykule „Porównanie statystyczne Galicji zachodniej z wschodnią", przytoczone są liczebne dane co do jeograficznej przestrzeni i ludności pod względem narodowości, wyznań, płci i wieku. W szkicu „Franciszek Palacky" przedstawiona jest literacka i polityczna działalność tego czeskiego przedstawiciela.

Dziewiąty zeszyt *Słowianina* odznacza się głównie tem, że w nim, w porównaniu z poprzedzającemi zeszytami, zawiera się wiele wiadomości dotyczących Rosji i tym sposobem stanowiących materjał dla obznajmienia innych słowian z ruskim narodem. Tu znajdujemy historyczny zarys języka i literatury rosjan do czasu wstąpienia na tron Cesarza Mikołaja I. Wychodząc z zasady, że intelektualnemu zbliżeniu się narodów zawsze towarzyszą zbawienne dla nich następstwa, szanowna redakcja zamierza nie ograniczyć się na tym jednym artykule, lecz doprowadzić przegląd literatury ruskiej do współczesnego jej stanu. Taka praca stanowić będzie faktyczne zaprzeczenie wybrykowi *Czasu*, który zanegował nawet istnienie ruskiej literatury. A tymczasem, jak powiada *Słowianin*, literatura ruska „jest dla nas arcyważną, bo postępując ciągle, a mając żywotne siły, wnet naszą własną literaturę oskrzydli."

W dziale „Rozmaitości", zamieszczone są: Bibliograficzna notatka o dziele księcia Meszczerskiego „Szkic współczesnego społecznego życia w Rosji", artykuliki o posiedzeniu Cesarskiej akademji nauk, o szkołach w gubernji kijowskiej w 1868 r., o dziennikarstwie w Odessie i o zarazie syberyjskiej w gubernji radomskiej.

W końcu nie możemy nie wynurzyć naszego życzenia, żeby szanowny *Słowianin*, znalazł sobie swobodny dostęp do polskiego i ruskiego towarzystwa, i zjednał sobie o ile można najrozleglejsze koło czytelników. Przekonani jesteśmy, że spokojna i bezstronna propaganda tego sympatycznego organu, nie pozostanie bez dobrych moralnych rezultatów i dla tego nie możemy nie cieszyć się z rozporządzenia władzy, które otworzyło *Słowianinowi* wolny wstęp w nasze granice.

*J.*

## Korespondencja Handlowa Dzien. Warsz.

**Gdańsk, 9 stycznia.**

Powietrze niestałe, śnieg i deszcz na przemiany. Wiatr zachodni.

W Anglji pszenicę krajową płacono w początku tygodnia na wszystkich targach o 1 — 2 szyl. na kwarterze drożej, jak w zeszły poniedziałek. W następstwie jednakże pokup się zmniejszył, a lubo dowozy ciągle były małe, ceny chwiać się zaczęły a w ostatnich dniach tylko przy ustępstwie 1 szyl. na kwarterze sprzedaż była możebna. Towar zagraniczny w miarę słabnących cen pszenicy angielskiej, mniej był żądany i także nieco w cenie się cofnął, tylko wyborowe ziarno gdańskie prawie bez zmiany się utrzymało.

We Francji tranzakcje dość ożywione a ceny pszenicy się wzmacniają. W północnej Francji notowano w ciągu tyg. 70—80 ct. na 120 kil. a w południowej i w Marsylji płacono przeciętnie 40 — 45 cent. za kilogr. więcej jak w zeszłym tygodniu. Żyto od kilku tygodni bez zmiany, zdaje się zatem, że cena obecna dobrze się ustaliła.

Na naszym placu targ poniedziałkowy znamienowało zeszłotygodniowe ożywienie i osiągano za pszenicę wszystkich gatunków, przeciętnie 5 guld. na łaszcie więcej jak w sobotę. Od wtorku jednakże chęć do kupna osłabła, ceny się chwiały i do czwartku o 5 — 7 1/2 guld. na łaszcie spadły. W piątek tendencja targów znowu się polepszyła i także średnie gatunki pszenicy lepszej miały odbyt, lecz ceny mało się podniosły i dziś są o 5 guld. niższe jak zeszłej soboty. Żyto przy mniejszych dowozach stopniowo o 6 — 8 guld. w cenie się podniosło. Jęczmień o 6—8 gld., groch 6—7 guld. na łaszcie droższy. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 1,025, żyta 100, jęczmienia 80, owsa 20, grochu 250, wiki 8. Płacono za korzec polski wagi pszenicy białej funt. 241—256 złp. 47 gr. 20 do złp. 49 gr. 10; pszenicy wysoko pstrej funt. 243—254 złp. 46 gr. 6 do złp. 48 gr. 26; pszenicy szklistej funt. 245—256 złp. 46 gr. 12 do złp. 48 gr. 12; pszenicy ordynaryjnej funt. 233 —250 złp. 39 gr. 3 do złp. 44 gr. 21; żyta funt. 231 —245 złp. 31 gr. 3 do złp. 33 gr. 6; jęczmienia złp. 29 gr. 21 do złp. 32 gr. 15; owsa złp. 18 gr. 20 do złp. 19 gr. 16; grochu złp. 36 gr. 2 do złp. 36 gr. 26. Kursa zamian: Amsterdam 142. Hamburg $150^3/_4$. Londyn $6.22^3/_4$. Warszawa $82^3/_4$.

*Aleksander Makowski i Spółka.*

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* **(Prenumerata afiszów).** Drukarnia Teatrów Warszawskich, zawiadamia niniejszem iż z d. 1 (13) stycznia 1869 r., rozpocznie się nowy abonament półroczny na afisze obudwu teatrów warszawskich, oraz wszelkich spektaklowych. Cena półroczna prenumeraty wynosi rs. 1. Do szanownych prenumeratorów, którzy zaabonowali do 1 (13) stycznia 1869 r., wysłanym został delegowany z drukarni z kwitarjuszem, dla bliższego porozumienia się. Życzący mieć tygodniowe repertuary abudwu teatrów, mogą otrzymać takowe w każdą niedzielę zrana, za opłatą kop. 50 półrocznie. Ar-

tyści teatralni płacą za afisze k. 50 półrocznie; repertuary zaś otrzymują bezpłatnie. Prenumerata przyjmuje się w kantorze drukarni, przy ulicy Danielewiczowskiej pod Nr. 495*a*.

---

* (Tydzień targowy). Srednie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do chleba i bułek*: razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zoł. 12 do 14, poznańska od zoł. 7 do 10, montowa od zoł. 8 do 9. Mięso pozostało w dawniejszej cenie; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 32, solonego kop. 30, śmietany kwarta k. 25, mleka zbieranego k. 3, ser owczy k. 25, ser krowi większy k. 20, mniejszy k. 15, jaj kopa rs. 1; *co do drobiu*: kura stara kop. 30, kaczka kop. 37½, gęś rs. 1 k. 5, pularda kop. 50, kapłon kop. 90; *co do zwierzyny*: sarna rs. 11, zając rs. 1 k. 20, kuropatw para rs. 1, jarząbków para kop. 90, kaczka dzika k. 55, kwiczołów para kop. 15; ceny *ogrodowizny* takie same jak były w tygodniu upłynionym; *co do owoców*: sztetynów kopa kop. 90, renetów kopa kop. 80, orzechów włoskich kopa kop. 14, laskowych kwarta k. 9; *co do legumin*: cena mąki nie uległa zmianie; kaszy krakowskiej kwarta k. 9½, perłowej kop. 10, jęczmiennej kop. 4½, jaglanej kop. 7, gryczanej kop. 6, pszennej kop. 11, grochu okrągłego kwarta kop. 4½, szablastego kop. 7, grzybów suszonych funt kop. 40; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, lina i karpia kop. 22, karasia i okonia kop. 20; *co do śniętych*: szczupaka funt kop. 11 lina kop. 12, leszcza i karpia kop. 12, karasia i okonia kop. 10, sandacza kop. 15, drobnych rybek funt kop. 7. ф.

---

## Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

*od dnia 6 (18) września 1867 roku.*

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

## Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

---

# Warszawa, dnia 31 Grudnia (12 Stycznia)

### Kalendarz.

We środę, 1 (13) stycznia, — śś. Weroniki i Gertrudy pan.—Słońce wsch. o godz. 8 min. 5; zach. o godz. 4 min. 15.

We czwartek, 2 (14) stycznia, —śś. Hilarego bisk. i Feliksa pap.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 4; zach. o godz. 4 min. 17.

---

### Stan pogody.

Dziś z rana + 1°2, R.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 popoł |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 764.3 | 764 3 |
| Termometr Reaum | + 0'4 | + 1'8 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 2'2 R. Najmniejsze ciepło + 0°2 R.

---

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 10

---

### Widowiska

TEATR WIELKI.— *Dziś*, we wtorek, opera w 4-ch aktach, **Carlo il Temerario (Karol Śmiały)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.—Osoby: Rudolf, naczelnik trzech kantonów szwajcarskich— p. *Padilla;* Jadwiga, jego żona—panna *Stankiewicz;* Wilhelm, ich syn—pani *Benati*; Matylda, hrabina, narzeczona Arnolda—pani *Ferrucci;* Arnold, syn Melchtala—p. *Carrion*; Karol Śmiały, książę Burgundi—p. *Kozieradzki*; Walter, naczelnik kantonu Unterwalden—p. *Bossi*; Melchtal, naczelnik kantonu Schwitz—p. *Borkowski;* Rybak—p. *Piazza;* Leutold, naczelnik kantonu Zurich — p. *Ziółkowski*; Hrabia Campobasso, dowódca wojsk księcia Burgundji—p, *Cieślewski*. — **Tańce**: Pas de cinq; Pas de trois.—Zacznie się o godzinie 7½.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, we środę, dramat **Montjoye** (wystąpienie p. Kwiecińskiego).— *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Pan Jowialski**, było osób 557.

*Od dnia dzisiejszego* widowiska w obu Teatrach zaczynać się będą *o godzinie 7½*.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR PRZY ULICY HRABIEGO BERGA. — *Dziś*, we wtorek, **Wielkie przedstawienie trupy Japończyków** na benefis braci *Tora* i *Tassa*.—Cena miejsc o połowę zniżona. — Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, we środę, **Wielkie Przedstawienie.**

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*.—Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *Codziennie* jest otwarty.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Cymerman*, z Kalisza; fligel-adjutant pułkownik *Tuczkow*, z Petersburga;—wyjechał: jenerał-major hr. *Siwers* do Wilna.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 588, wyjechało osób 372;— koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 195, wyjechało osób 134,— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 50, wyjechało osób 111; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —; — oprócz tego w ogóle przyjechało osób 701, w tej liczbie z zagranicy 18; wyjechało osób 642, w tej liczbie za granicę 21.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 30 (11) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Badeni w Bejsce, Kasorow w Noworżewie, Meceruski w Janowie, Matwiejew w Jarańsku, Burzyński w Kielcach, Lajzerowicz w Petrokowie, Libitzowski w Łagowie, Sawicka w Lubartowie, Langowski w Kątach, Zysman w Łodzi, Korenman w Radomiu, Kiersznowska w Stokowisku, Rauch w Łodzi, Pawęczkowski w Tomaszowie, Burmistrz w Żelechowie, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, oraz 15 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako znienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

Dnia 30 (11) b. m. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 73, wyzdrowiało 87, umarło 8, pozostało 2032 (mężczyzn 966, kobiet 1066), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 206, kobiet 206.

* W dniu 30 (11) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 16, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 30;— **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan*: 4; *starozakonnych*: —;—**umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 2, płci żeńskiej 2; razem 28.

---

## Ceny targowe.

*dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 roku.*

| RODZAJ PRODUKTÓW | Czetwert rsr. | Czetwert kop. | Korzec od rs. | Korzec od kop. | do rs. | do kop. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | ruble sr. i kopiejki | | | |
| Pszenica | 10 | 48 | 5 | 70 | 6 | 55 |
| Zyto | 8 | 40 | 4 | 85 | 5 | 25 |
| Jęczmień | 7 | 44 | 4 | 35 | 4 | 65 |
| Owies | 5 | 4 | 2 | 85 | 3 | 15 |
| Groch polny | — | — | — | — | — | — |
| Kartofle | 1 | 68 | 1 | — | 1 | 5 |

Pud siana od kop. 25 — 30. Pud słomy od kop 17½ — 20.
*Dowozy*: Pszenicy 286; Żyta 457; Jęczmienia 229; Owsa 286 czetwerti.

---

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r.*

| MONETY. | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem | | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1éj za rs. 100 | | 84 | 23 | 83 | 78 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs.100*) | | 79 | 3 | 78 | 58 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego | | 99 | 50 | | |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 67 | 79 | 67 | 48 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs | | — | — | | — |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | — | — | 101 | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | — | 100 | 75 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | | 139 | 50 | 138 | 75 |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 135 | 50 | — | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125 | | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.- Wied, za sztukę | | 64 | — | — | — |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 68 | 33 | 67 | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drgi Zel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | 94 | 50 | — | — |
| Obligacie Kolei Żel-War, Terespol | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | — | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 Tal. | 2 m. | 119 | - | 119 | - |
| „ „ „ | k. t. | 107 | 70 | 107 | 40 |
| Wrocław „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk „ „ | 2 m. | 107 | 55 | 107 | 32½ |
| Hamburg 300 B. Mk. | 2 m. | — | — | — | — |
| Londyn 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 35 | — | — |
| Paryż 300 Frank. | 2 m. | 87 | 75 | 87 | 60 |
| Wiedeń 150 Zł. W. A | 2 m. | [illegible] | — | — | — |
| Petersburg 100 Rsr. | 1 m. | 99 | — | — | — |
| „ „ | k. t. | 100 | — | 99 | 83 |
| Moskwa „ „ | 1 m. | 99 | — | 98 | 75 |
| „ „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych....... rs. — k. 22½.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 45⅝.

---

### KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*Petersburg dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r.*

| | za r. sr. |
|---|---|
| Weksle na Londyn 3 mies | 32 13/32 7/8 |
| „ Hamburg „ | 29⅝ |
| „ Amszterdam „ | 164 |
| „ Paryż | 344 |
| „ Berlin 15 dni za 100 Rs | — |
| 5-ta Pożyczka Stieglitza | — |
| 6-ta „ „ | — |
| 7-ma „ Rothschilda | |
| 1-za „ Premjowa z r. 1864 | 138 |
| 2-ga „ „ z r. 1866 | 135½ |
| 5% Bilety Bankowe | 87 |
| Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs | 120 |
| Obligacje „ „ „ „ | - |
| Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej | 94 |
| 6% Metaliki | — |
| 4% „ Kupon z Lutego | — |
| „ „ z Sierpnia | |
| Imperjały | 6(2 |
| Dyskonto | 6% |

---

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 82⅞ |
| Weksle na Warszawę | | 82¾ |
| „ Peterburg 3 tygodn. | | 91¾ |
| „ „ 3 miesięczny | | 90⅝ |
| „ Londyn 3 | | — |
| „ Paryż 2 | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | |
| „ Wiedeń 2 „ | | 84 |
| Listy Zastawne 4% | | 65 |
| Listy Likwidacyjne | | 56¼ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 6°1/2 |
| Koleje Rosyjskie | | 82⅛ |
| Akcje Drogi Żel. Terespolskej | | — |
| Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | 77¼ |
| Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej | | 67½ |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej | | 6.¾ |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 118⅛ |
| „ „ „ 2-em | | 115½ |
| Żyto na targu „ | | 53 |
| dto „ dostawę | | 52¼ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 119 90 |
| „ Hamburg | | 88 60 |
| „ Paryż | | 47 60 |
| Pożyczka Narodowa | | 65 20 |
| 5% Metaliki | | 60 40 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 249 30 |
| **Z PARYŻA.** | | |
| Renta 3% | | 70 30 |
| Renta Włoska | | 54 50 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 282 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Papiery (Consols) | | 92¾ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. 129. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Antoniny z Walewskich Złotnickiej, wierzycielki sumy rsr. 10 500 i rsr. 15,000 pod Nr. 24 i 30 działu IVc. na dobrach Płaszkowice z Okręgu Szadkowskiego hipotekowanej.

2. Leopolda Cieleckiego, właściciela dóbr Hutka i Nowa-wieś z Okręgu Częstochowskiego, oraz wierzyciela sum:

*a.* Rsr. 3.000, rsr. 450 i rsr 4,250 na dobrach Masłowice z Okręgu Nowo-Radomskiego pod Nr. 14 i 16 działu IVc. hipotekowanych, rozciągających bezpieczeństwo i na dobrach Ochotnik i Hownia.

*b.* Rsr. 1,890 na dobrach Smotryszew z Okręgu Nowo Radomskiego hipotekowanej, rozciągającej bezpieczeństwo i na dobrach Bogumiłów, Wojtostwo Sieradzkie i Pstrokońszczyzna z Okręgu Sieradzkiego.

*c.* Rsr. 2,109 kop. 73½, dawniej na dobrach Kościelec z Okręgu Wieluńskiego hypotekowanej, pożyczką Towarzystwa Kredytowego spłaconej i do depozytu przesłanej.

*d.* Co do zastrzeżeń w dziale III pod Nr. 6 i w dziale IV pod Nr 21 wykazu hypotecznego dobr Żagórze z Okręgu Nowo Radomskiego zapisanych, względem prawa odbioru wynagrodzenia likwidacyjnego.

3 Jana Tymowskiego, współwłaściciela dóbr Żerochów z Okręgu Petrokowskiego.

4. Jana Konoplin, co do ostrzeżenia względem sumy rsr. 3.796 kop. 95 z procentem i kosztami, zapisanego na kapitale rsr. 4,500 hypotekowanym, pod Nr. 4 działu IV. na dobrach Wilkoszowice z Okręgu Petrokowskiego, a mianowicie na połowie tego kapitału, Sukcesorowie Lewka Ehrlich przypadającej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na dzień 15 (27) Lipca 1869 r. w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz d. 27 Grudnia 1868 (8 Stycz. 1869 r.)

Radca Dworu, J. Ziemięcki.

---

N. D. 125. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Dymisjonowanego Jenerał - Lejtnanta Fryderyka hr. Nesselrode, właściciela sumy rsr. 30,000 na dobrach Grochów w Okręgu Węgrowskim położonych ubezpieczonej.

2. Herszka Rotman, właściciela sumy złp. 200 czyli rsr. 30 na nieruchomości w Siedlcach Nr. hypotecznym 223 oznaczonej, ubezpieczonej.

3. Józefa Turskiego, współwłaściciela dóbr Turzerogi lit. B. w Okręgu Łukowskim położonych, oraz właściciela sumy złp. 1,000 czyli rsr. 150, z większej sumy złp. 2,000 pochodzącej i ewikcji za wszelkie długi na tychże dobrach Turzerogi lit B. ubezpieczonych.

4. Teofili z Karwowskich Rozwadowskiej, współwłaścicielki sumy złp. 10,000 czyli rsr. 1,500 i służącego od niej prawa zastawy na powyższych dobrach Turzerogi B. hypotekowanych.

5. Marjanny z Łaskich Libickiej matki i Ludwiki Libickiej córki, współwłaścicielek sumy złp. 4,000, czyli rsr. 600 na tychże dobrach Turzerogi lit. B. ubezpieczonej.

Otworzyły się spadki, termin do uregulowania których, na dzień 9 (21) Lipca 1869 roku w Kancelarji mej w Siedlcach pod prekluzją wyznaczony zostaje.

Siedlce d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1868/9 r.

Bronisław Wroński.

---

*N. D. 126. Pisarz Sądu Pokoju w Częstochowie.*

Z powodu zaszłej śmierci:

1. *a)* Anny Lehman z domu Sasse małżonki Adolfa Lehman.

*b)* Karoliny z Sassów Thiem, małżonki Krystjana Thiem.

*c.* Jana Sasse.

*d)* Józefa Sasse i *e)* Ernestyny z Sassów Rothe, małżonki Antoniego Rothe, wszystkich jako współwłaścicieli nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 116 położonej, przy ulicy Panny Marji.

2 Krzysztofa Zajdlitz, jsko współwłaściciela sumy rsr. 4,200 w dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości w Częstochowie pod Nr. pol. 56 położonej ubezpieczonej.

3. Józefa Maszadro, jako współwłaściciela nieruchomości w Częstochowie, pod Nr. pol. 1, 11, 116 i 117 położonych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin prekluzyjny co do pierwszego na dzień 2 (14) Lipca, co do drugiego na dzień 3 (15) Lipca 1869 r., a co do trzeciego na dzień 4 (16) Lipca t. r. w Kancelarji mojej wyznaczam.

Częstochowa d. 19 (31) Grudnia 1868 r.

Ignacy Brochocki.

---

N. D. 124. *Магистратъ Города Варки.*

Такъ какъ назначенные на 24 сего Декабря вторычные публичные торги на продажу постоялаго двора, составляющаго собственность Варкской городской кассы не состоялись, то Магистратъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 27 Января с. г. въ часъ по полудни въ Управленіи здѣшняго Магистрата подъ предсѣдательствомъ Помощника Начальника Уѣзда по административной части въ третьемъ срокѣ, будутъ производиться вновь публичные торги на упомянутую продажу, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, начиная съ уменшенной суммы на ¼ часть по оцѣнкѣ 1,714 р. 75 к.

Подающіе объявленія должны прiобщить къ онымъ квитанцію, котораго либо казначейства на внесенный залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ т. е 171 р. 47 коп.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ, могутъ быть пересмотриваемы желающими ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней въ Магистратѣ г. Варки.

Объявленія должны быть составлены по прилагаемому при семъ образцу на гербовой бумагѣ 15 коп. достоинства, четко и чисто и представленные въ означенный торговый срокъ въ 12½ часа, послѣ чего никакія болѣе объявленія приняты не будутъ,

Г. Варка, 25 Декабря 1868 года.

Петрусинскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Варкскаго Городоваго Магистрата отъ 25 Декабря с. г. представляя при семъ квитанцію казначейства N. на внесенный залогъ въ количествѣ 171 р. 47 к., объявляю симъ, что за постоялый дворъ со строеніями и плацемъ составляющими собственность Варкской городской касы обязываюсь уплатить сумму (цифрами и прописью) и что на условія прописанные для сей продажи вполнѣ соглашаюсь.

Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ N. писано въ N. дня мца N. (здѣсь написать имя и фамилію).

---

*N. D. 108. Zarząd Spraw Duchownych Obcych Wyznań w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 7 (9) Stycznia 1869 r. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu Spraw Duchownych Obydwóch Wyznań w pałacu przy ulicy Miodowej Nr. 492, licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na wykonanie w ciągu roku 1869 dla tegoż Zarządu, druków i odbić litograficznych za sumę około rs. 400, jednych i drugich w jakości i od cen warunkami licytacyjnemi objętych. Do licytacji przypuszczeni będą tylko przedsiębiercy opatrzeni urzędowemi świadectwami, że są właścicielami odpowiednich zakładów.

Vadia w gotowiźnie lub w kwicie Kasy Głównej Warszawskiej, w ilości rsr. 40 złożone być winny, jak niemniej na koszta obwieszczeń licytacji rsr. 6, które to kwoty nieutrzymującym się przy entrepryzie zaraz zwrócone, vadia zaś utrzymujących się wniesione zostaną do Kasy Głównej Warszawskiej na kaucje.

Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji mogą być przejrzane w godzinach biurowych u Sekretarza Zarządu.

Warszawa d. 28 Grud. (9 Stycznia) 1868/9 r.

Z upoważnienia Zarządzającego,
Vice-Dyrektor Zarządu,
Radca Stanu, Radoszewski.
Naczelnik Sekcji, Rutkowski.

---

N. D. 94. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa jesionowa do sukien, kanapa, dwa stoły, 6 krzeseł machoniowe, kozetka machoniowa, w dniu 16 (28) Stycznia 1869 r. o godzinie 1 z południa, w domu Nr. 2381*a.* przy ulicy Nowolipki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 27 Grudnia (8 Stycz.) 1868 r.

Dobronoki.

---

N. D. 93. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: szafa, stół, komoda i dwa łużka jesionowe, w dniu 15 (27) Stycznia 1869 r. o godzinie 1 z południa w domu Nr. 2162 przy ulicy Bonifraterskiej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d, 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868 r.

Dobronoki.

---

N. D. 118. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Katarzyny z Kuśnierskich Aleksandra Papieskiego, urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, w asystencji męża czyniącej, wraz z tymże pod N-rem 1549G. w Warszawie zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1776a. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 900, z procentem 5% od dnia 10 (22) Grudnia 1867 r. i kosztami od Ferdynandy z Pipenbergów Maksymiljana Chojnackiego oficjalisty żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz z tymże w swej własnej nieruchomości Nr. 61, w osadzie Targówek położonej, zamieszkałej, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokółem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 61, w osadzie Targówek, inaczej Nową-Pragą zwanej, w gminie Brudno, parafii Praga, w powiecie i gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału IV, w Pradze przy Warszawie położona, księgę wierzystą mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do Ferdynandy z Pipenbergów Maksymiljana Chojnackiego oficjalisty żony należąca, ogólnej rozległości około łokci kwad. 3077 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa deskami szalowany, na podmurowaniu, o parterze i mieszkaniach poddasznych, nad dach którego gontami kryty zaprowadzone są 2 kominy murowane.

2. Brama dwuskrzydłówa z drzewa w slupy osadzona, z furtką obok.

3. Oficyna z drzewa deskami szalowa, o parterze nad dach której gontami kryty, wyprowadzony jest 1 komin murowany.

W oficynie tej mieści się jatka i szlachtuz do bicia wołów.

4. Piwnica w ziemi balami ocembrowana, gontami kryta.

5. Obórka z desek w słupy gontami kryta.

6. Komórka z desek w słupki gontami kryta.

7. Kloaka z desek w slupy gontami kryta, o dwoch sedesach.

8. Parkan z balów w słupy, długi około łokci 56.

9. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kulką do wody wyciągania z desek.

10. Ogródek opuszczony obwiedziony płotem z żerdzi.

11. Podwórze dość obszerne, niebrukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanej dłużniczki, znajduje się jeszcze ośmiu lokatorów. z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Piwońskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr 1776a. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze, w Pradze przy Warszawie pod Nr. 380 urzędującemu, na ręce własne.

2. Anastazemu Frejzlerowi, wójtowi gminy Brudno, pod Warszawą w osadzie Targówek Nową Pragą zwanej urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 14 (26) Marca 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości Nr. 61, w Targówku Nową Pragą zwanej, dnia 19 (31) Marca 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana dnia 17 (29) Maja 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Piwoński Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 2 (14) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 2 (14) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień warunków sprzedaży, oraz przygotowawczego przysądzenia w dniu 5 (17) Lipca r. b. 1868 Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem tej daty, termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości, oznaczył na d. 11 (23) Października t. r. godzinę 10 z rana, w którym takowe odbędzie się w Wydziale I, w dniu wzmiankowanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 900 przygotowawczo podanej, lub od ⅔ części szacunku, jaki taksą sądową wynalezionym zostanie.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym rzeczona nieruchomość przysądzoną została ostatecznie Józefowi Piwońskiemu Adwokatowi, za sumę najwyżej postąpioną rs 1,800, który gdy deklaracji art. 709 K. P. S. wymaganej nie złożył, za rzeczywistego nabywcę uważany być musi. Ponieważ Józef Piwoński Adwokat, warunkom licytacyjnym zadosyć nie uczynił, jak przekonywa o tem świadectwo Pisarza Trybunału d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1868 r. wydane, przeto na zasadzie tegoż świadectwa, oraz art. 737 i 738 K. P. S. na żądanie Wandy Jente, panny doletniej, w mieście powiatowem Augustowie, gubernji Suwałkskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Kajetana Wałowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 549a. obrane mającej, w poszukiwaniu rs. 760, z procentem od dnia 1 Maja novi stili 1866 r. wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze relicytacji nieruchomość Nr. 61 w osadzie Targówek inaczej Nową-Pragą zwanej, położone, a to na risico i niebezpieczeństwo Adwokata Piwońskiego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w d. 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą w drodze relicytacji dyrygować będzie Kajetan Wałowski Patron, którego zamieszkanie wyżej wskazane zostało.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w drodze relicytacji przejrzeć można w Kancelarji Pisarza Trybunału wydziału I, i u podpisanego Patrona sprzedażą dyrygującego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,200, jako ⅔ części licitum przez Adwokata Piwońskiego postąpionego.

Warszawa d. 30 List. (12 Grud.) 1868 r.

Kajetan Wałowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 10 (22) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego wyżej wskazanym, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,200 jako ⅔ części licytum przez Adwokata Piwońskiego postąpionego.

Warszawa, d. 24 Grud. (5 Stycz.) 1868/9 r.

Wałowski.

---

N. D. 130. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Walerji z Kowalewskich 1-o ślubu Leśniewskiej, 2-o Pieniążek, Marjauna Pieniążek, obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, wspólnie z nim w Warszawie pod Nr. 1077*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 31,500 w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Serji II, Okresu III z bieżącemi kuponami, z dopłatą różnicy kursu do wysokości 76 za sto, z procentem prawnym 5% od dnia 18 (30) Listopada 1867 roku liczącym się i kosztów od Józefa Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1532 położonej, a zaś w Warszawie pod Nr. 411 zamieszkałych i zamieszkanie tamże prawne obrane mających, protokułem Walentego Supryniewicza, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 16 (28) Marca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod N-rem 1532 przy ulicy Chmielnej, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym X, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III-go w Warszawie, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 6 kop. 58½, położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Józefa Tomasza i Ludwiki z Szubertów małżonków Grodzickich należąca ca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około łokci kwadr. 4000 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana trzy piętro-

wa blachą kryta, 14 kominów murowanych mająca.

2. Oficyna murowana jedno piętrowa blachą kryta, o 1 kominie murowanym.

3. Budynek murowany blachą kryty, mieszczący w sobie wozownie, stajnie i kloaki.

4. Ogródek mały sztachetkami z drzewa roboty stolarskiej na podmurowaniu z cegły z furtką takąż, zaś od sąsiedniej posesji murem odgraniczony, w ogródku tym jest altanka z desek blachą kryta, drzew owocowych sztuk 2.

5. Ogródek większy również sztachetami ogrodzony, w tym ogródku drzewek 3.

6. Mur z cegły palonej z daszkiem blachą kryty, oddzielający dziedziniec od tylnych posesji.

7. Dziedziniec w całości kamieniem polowym wybrukowany, w środku którego jest kląb i drzew sztuk 7.

8. Studnia żelazna z korbą i pompą również żelazną.

W nieruchomości tej jest 17-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego rządca i stróż zajmują lokale.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Stefana Mitraszewskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 26 Marca (7 Kwiet.) 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 16 (28) Kwietnia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana, dnia 18 (30) Czerwca 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1868 r.

R. D. Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 18 (30) Czerwca, 2 (14) i 16 (28) Lipca 1868 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Lipca 1868 roku zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 2 (14) Września 1868 r. godzinę 10 rano, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 35,000, jako szacunku przez popierającą sprzedaż podanego.

Warszawa d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1868 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Edwardowi Kowalskiemu Patronowi za rs. 35,000 i Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Września 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 18 (30) Października 1868 r. godzinę 10 z rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. Licytacja zacznie się od sumy rs. 35,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 12 (24) Września 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy w terminie powyższym nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie za sumę najwyżej postąpioną rub. sr. 49,999 Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Senacie ostatecznie przysądzoną została, który gdy deklaracji prawem przepisanej dla kogo tę nieruchomość nabył w ciągu dni ośmiu nie złożył, a co większa warunków licytacyjnych dotąd niedopełnił i wyroku adjudykacyjnego nie wyjął, jak o tem świadectwo przez pisarza Trybunału Cywilnego Warszawskiego w dniu 12 (24) Listopada r. b. ekstrahenta subhastacji Pieniążkowej wydane przekonywa, przeto na zasadzie powołanego powyż świadectwa, oraz art. 737 i 738 K. P. S, na żądanie tejże samej ekstrahentki subhastacji Walerji z Kowalewskich Pieniążek Marjana Pieniążek żony, jak wyżej w Warszawie zamieszkałych i zamieszkanie prswne obrane mającej, wystawia się na powtórną sprzedaż w drodze resubhastacji czyli relicytacji, nieruchomość Nr. 1532 w Warszawie położona, a to na resico i niebezpieczeństwo Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie.

Pierwsza pnblikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych w drodze resubhastacji, odbędzie się w dniu 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 10 z rana, na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I, a sprzedażą w drodze subhastacji dyrygować będzie Edward Kowalski Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja tak w terminie drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia, rozpocznie się od sumy rs. 33,332 kop. 66⅔, jako ⅔ części licytum przez Teodora Łąckiego postąpionego.

Warszawa d. 25 Listop. (7 Grud.) 1868 r.

Pisarz Trybunału,

R. D. Zgórski.

Po odbyciu w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 r. o godz. 10 z rana, pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, w drodze resubhastacji sprzedaży nieruchomości Nr. 1532 w Warszawie położonej, wyznaczony został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 9 (21) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 33,332 kop. 66⅔. jako ⅔ części licitum, przez Teodora Łąckiego postąpionego.

Edward Kowalski, Patron Tryb.

---

N. D. 133. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Siedlcu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ryszarda Wyczałkowskiego b. właściciela dóbr Strzyzew w dobrach Czerniejew jurisdykcji Sądu Pokoju w Siedlcu, Gubernji Siedleckiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Choromańskiego Patrona przy Trybunale tutejszym obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 5,203 kop. 69½ w Listach Likwidacyjnych z wszelkiemi kuponami jak były wydane i dopłatą procentu 1% lub ich rzeczywistą wartość podług kursu w dzień zapłaty mniej wszakże a rs. 563 kop. 17, licząc na gotowiznę pobrane przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Siedlcu na zaległość do 1 Lipca 1867 r. Dobra Strzyżew ciążącą, a do uiszczenia od Wyczałkowskiego należną od Ludwika Błociszewskiego właściciela Dóbr Strzyżew w tychże Dobrach Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałego, protokółem Ignacego Rabek Komornika przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu w dniach 8 (20) i 9 (21) Listopada 1868 r sporządzonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały dobra ziemskie.

STRZYŻEW.

Składające się: a) z Folwarku Głównego Strzyżew. b) Folwarku niedawno erygowanego Wagram. c) wsi Strzyżew przez włościan osiadłej którzy dawniej całość tych dóbr stanowili, dziś zaś skutkiem najwyższego ukazu w posiadłościach swoich zostali uwłaszczeni, za co właściciel otrzymał wynagrodzenie likwidacyjne, i jedynie pozostało Dworowi prawo propinowania, całkowite dobra stanowiące jedno łączne gospodarstwo, w gminie Gołąbki Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej położone, są własnością egzekwowanego dłużnika Ludwika Błociszewskiego i w posiadaniu tegoż zostają, mają ogólnej przestrzeni około mórg 2939, prętów 248, z której to przestrzeni około mórg 449, pręt. 117, zajmują uwłaszczeni włościanie i przestrzeń ta sprzedaży nie ulega.

W szczególności powierzchnia zajętych dóbr rozdziela się.

Place pod zabudowaniami około prętów 257, ogród fruktowy mor. 3, pręt. 177, ogrody warzywne w gatunku ziemi pszennej mor. 3, pręt. 63. Sadzawka z kanałem pręt. 213, dziedziniec wedle dworu i droga do wsi na zagumienie i inne mor. 4, pręt. 260, plac cegielnią zajęty pręt 20, w gruntach ornych na folwarku Strzyżew w gatunku ziemi w połowie pszennej a w drugiej połowie żytniej dobrej czyli klasy I. mor. 404 pręt. 219, na folwarku Wagram w gatunku ziemi w połowie dobrym klasy I. a w połowie średnim klasy II. żytniej mor. 160, pręt. 256. Łąki na folwarku Strzyżew w ¼ części grondowe w ¾ częściach błotne mor. 73, pręt. 82, na folwarku Wagram w takimże gatunku mor. 207, pręt. 53. Lasy: a) Bujniak zwany od granicy wsi Szaniaw zarosły przeważnie brzeziną, w którym znajduje się kępami sośnina, osina, dębina, grabina, klonina, olszyna, podszyty leszczyną i innem drzewem liściowem wieku lat 50, do 60, dobrze zwarty mor. 281, pręt. 104. b. Swierczyna zwany od granicy Tużych róg i Łazów wrosły przeważnie Sośniną wieku lat 70 do 80, w którym znajduje się rzadka brzezina, swierczyna, grabina, dębina, osina, średnio zwarty mor. 290, pręt. 166. c) Olszowy w tejże stronie wieku do lat 50, mor. 37, pręt. 10 d) od granicy Dminina wieku i gatunku jak powyższy, z nadmienieniem że z niego wyrąbano i wycięto przed kilkunastu laty drzewa sztuk około 3,000. materjałowego, mor. 386, pręt. 22. e) Przy granicy Kownackiej Polków zwany, przeważnie sośniną zarosły, gdzie znajduje się brzezina, dębina i osina wieku, lat 50 do 60, średnio zwarty mor. 457, pręt. 49, razem lasy zajmują mórg 1452 pręt. 51. Łąki w tychże lasach bagniste wydające siano grube mniej żyzne mor. 36 pręt. 142. Bagna w polu przy Bajniaku w łąkach i lasach mor. 97, pręt. 152, pod rzeką Krzną czyli jej korytem mor. 2 pręt. 200, drogi i rowy mor. 27, pręt. 142, połowa granic dobra okalających mor. 7, pręt. 192, Kontrowers niezałatwiony z wsią Zarzyc mor. 7, pręt. 52.

Włościanom osiadłym w dobrach Strzyżew i uwłaszczonym w akcie zajęcia wymienionym przyznanemi zostały na przestrzeni zajętej służebności pastwiska i wrębu na opał i naprawę zabudowań.

Na gruncie tych dóbr znajdują się następujące dworskie zabudowania.

A) W folwarku Strzyżew.

1. dwór mieszkalny z drzewa tartego w węgły na podmurowaniu gontami kryty; 2. dom folwarczny z drzewa w węgły słomą kryty; 3 domek w ogrodzie z drzewa w węgły słomą kryty; 4. altana w ogrodzie w słupki postawiona gontami kryta; 5. kloak 2 w słupki postawione gontami pokryte; 6. pasieka w ogrodzie składająca się z 9 pni, z których tylko trzy z pszczołami, oraz w bliskości inspekta z 2 skrzyniami staremi; 7. spichlerz obok dworu z drzewa w węgły z wystawą pod gontami, pod spodem tegoż spichlerza piwnica murowana z cegły; 8. studnia drzewem w ziemi ocembrowana z kołem i kubłem daszkiem z gontów na słupach wspartym pokryta; 9. holendernia z cegły palonej na wapnie wymurowana gontami pokryta, z tyłu tejże holenderni przystawiony jest chlewek z dylików w słupki pod gontem; 10. stajni 2 i wozownia z cegły palonej na wapnie pod 1 dachem z gontów, obok których ściśle postawiona jest szopa z drzewa w słupy pod słomą; 11. szopa i majsternia z drzewa w słupy pod słomą; 12. stodoła z drzewa tartego w słupy z cegły palonej na wapnie na podmurowaniu z kamieni i cegły wybudowana słomą pokryta z okapami z gontów, po bokach której przystawione są: plewnik z drzewa w węgły pod słomą, maneż z drzewa w słupy deskami obity pokryty słomą, maneż i spichrz z drzewa w węgły na podmurowaniu z cegły, jeszcze niewykończony; 13. bróg z drzewa w słupy pod słomą; 14. Owczarnia z drzewa tartego w słupy z cegły palonej na podmurowaniu z cegły i kamieni pobudowana, słomą pokryta z okapami z gontów; 15. gorzelnia z cegły palonej na wapnie wymurowana gontami pokryta i 3 studnie, w gorzelni znajduje się aparat z naczyniami Pistorjusza zwany do wypalania okowity; 16. suszarnia nowa z drzewa dartego w słupy deskami nakryta; 17. dom pakciarski z drzewa w węgły pod słomą z piwnicą z cegły, syrnikiem na słupie z desek zrobiony deskami kryty i szopka z drzewa w słupy pod słomą, przy ścianie szopki 3 małe chlewki z dylików i 2 jeszcze oddzielne małe chlewki z dylików pod słomą; 18. dom czworak nowy z drzewa w węgły pod gontem; 19. szopa cegielniana z drzewa w słupy ze ścianami otwartemi z wystawą, dranicami lecz nie w zupełności pokryta; 20. młyn wiatrak zwykłej struktury i rozmiaru drewniany, o 1 ganku z całym przyrządem z dwoma stępami do robienia kaszy, niewydzierżawiony.

B) We wsi Strzyżewie.

21. Karczma z drzewa w węgły pod słomą, szynk dworski; 22. chałupy połowa z drzewa w węgły pod słomą, gdyż druga połowa uwłaszczona; 23. kuźnia z drzewa w węgły pod słomą, przy niej obórka z drzewa w słupy pod słomą; 24. ogrodzenie budowli i ogrodów z barjerek, dylików, chrustu i łat rzniętych i t. p.

C) W folwarku Wagram.

24. Dom z drzewa w węgły pod słomą z okapem z gontów; 25. stodoła z drzewa w słupy z cegły na podmurowaniu słomą pokryta z okopami z gontów; 26. owczarnja z tartego drzeaa w słupy, z cegły na podmurowaniu słomą pokryta z okopami z gontów; 37. ogrodzenie okalające dziedziniec, w którym jest studnia drzewem w ziemi ocembrowana z sochą, żurawiem i kluczką. z żerdzi w słupki.

Mostów z dylików i opołów, znajduje się 7 i jeden wspólny, w dobrach tych jest aparat zwany Pistorjusza do palenia okowity, nadto młocarnia czterokonna z przypasowaną do niej sieczkarnią, młynek do czyszczenia zboża i sieszkarnia ręczna.

Obszerniejszy opis powyższych dóbr, znajduje się w protokule zajęcia oraz w zbiorze objaśnień i warunków, które u Ludwika Choromańskiego Patrona w mieście gubernjalnem Siedlcu zamieszkałego i w Kancelarji Pisarza Trybunzłu przejrzane być moOą.

Zajęcie w kopjach doręczone zostało:

1. Antoniemu Tur, Naczelnikowi Powiatu Łukowskiego.

2. Feliksowi Kisielewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łukowio.

3. Antoniemu Kobryń, Wójtowi Gminy Gąłąbki.

Wszystkim w dniu 6 (18) Grudnia 1868 r. przez woźnego Trybunału Romualda Braziewicza.

Zajęcie na subhastacją dóbr Strzyżew, wniesione zostało do księgi wieczystej tych dóbr dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcu w w miejscu zwykłych posiedzeń w mieście gubernjalnem Siedlcu przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 dnia 11 (23) Lutego 1869 r. o godzinie 10 z rana

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Choromański Patron przy Trybunale Cywiinym w Siedlcu, w mieście gubernjalnem Siedlcu z urzędu zamieszkały.

Siedlce dnia 30 Grud (11 Stycz.) 1868/9 r.

St. Krzeczkowski.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału Cywilnego w Siedlcu

Siedlce dnia 30 Grud. (11 Stycz.) 1868/9 r.

St. Krzeczkowski.

---

N. D. 123. W dniu 2 (14) Stycznia 1869 r. o godzinie 10 rano na Starem mieście, o godzinie 11 na Sewerynowie i o godz. 12 w południe na placu Krasińskich, o godz. 1 na placu S-go Aleksandra; w dniu 8 (20) t. m. i roku o godzinie 10 rano na Grzybowie w Warszawie w egzekucji Sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, palisandrowe, zegary, mufka i kołnierz futrzane (skunsy) zwane, lustra, naczynia miedziane i mosiężne, warsztaty stolarskie i t. p przez publiczną licytacją sprzedane będą.

*M. Magnuski*, Komornik.

---

N. D. 131. W dniu 3 (15) Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w rynku Nowego-miasta w Warszawie różne zegary, zaś o 12 w południe na targu nowym przy rogu ulicy Ogrodowej i Okopowej różne meble przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Antoni *Markowski*, Komornik.

---

N. D. 159. W d. 3 (15) Stycznia 1869 r. o godzinie 11 z rana na placu targowym Stare miasto w Warszawie, prawnie zajęte: bilard, stoły i t. p. przedmiota przez licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 28 Grud. (9 Stycz.) 1868/9 r.

*Ruszczykowski*, Komornik Tryb.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.



w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

**JUTRO Z POWODU NOWEGO ROKU v. s. DZIENNIK NIE WYJDZIE.**